Nr. 44. Piątek, 25 Lutego 1898. Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej biskupa sufragana arcybiskupstwa sarajewskiego ks. dr. Antoniego Jeglica księciem biskupem Lublany.

Pan Minister handlu w myśl organicznych postanowień w sprawie udziału królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa w paryskiej wystawie międzynarodowej roku 1900 złożył dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem komisyę krajową.

Komisya krajowa we Lwowie:

Prezydent:

Ks. Eustachy Sanguszko, tajny radca c. k. Namiestnik Galicyi.

I. Wiceprezydent:

Dr. Zdzisław Marchwicki, członek Izby Panów, dyrektor galicyjskiego banku kredytowego, prezydent Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie,

II. Wiceprezydent:

Andrzej hr. Potocki, właściciel dóbr w Krzeszowicach.

Członkowie:

Leopold Baczewski, właściciel fabryki we Lwowie, Józef Baranowski, właściciel kopalni w Trzebini, dr. Artur Benis, sekretarz Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, Wojciech Biechoński, burmistrz w Gorlicach; dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent galicyjskiej szkolnej Rady krajowej we Lwowie; dr. Jan Bołoz Antoniewicz nadzwyczajny profesor c. k. Uniwersytetu lwowskiego; Julian baron Brunicki, właściciel dóbr Podhorce pod Stryjem; Seweryn baron Brunicki właściciel dóbr w Zaleszczykach; Stanisław Burstin, spedytor, prezydent Izby handlowej i przemysłowej w Brodach; Antoni Chamiec, wiceprezes Wydziału krajowego we Lwowie; Stanisław Ciuchciński, blacharz we Lwowie; ks. Witołd Czartoryski, właściciel dóbr Pełkinie; Jan Daschek, ślusarz we Lwowie; Maurycy Dattner, przemysłowiec w Krakowie; Wacław Domaszewski, dyrektor galicyjskiego Banku krajowego we Lwowie; Włodzimierz hr. Dzieduszycki, tajny radca, właściciel dóbr we Lwowie; Józef Falter, kupiec drzewa w Krakowie; Władysław Fedorowicz, właściciel dóbr Okno; Ignacy Fränkel, rządca dóbr w Brodach; Samuel Fränkel, właściciel fabryki w Lipniku pod Białą: Jan Franke, c. k. krajowy inspektor szkół we Lwowie; Józef Friedlein, prezydent miasta i właściciel fabryki w Krakowie; Juliusz Frommel, dyrektor wyższej krajowej szkoły rolniczej w Dublanach; Jakob Gall, właściciel młyna w Tarnopolu; Mojżesz Gartenberg, właściciel kopalni w Drohobyczu; Kazimierz Gąsiorowski, dyrektor kopalni w Borysławiu; Jan Goetz-Okocimski, deputowany do Rady państwa, właściciel dóbr i browaru w Okocimiu; Adam hr. Gołuchowski, właściciel dóbr w Husiatynie; August Gorayski, członek Izby Panów, właściciel dóbr w Moderówce; Zygmunt Gorgolewski, dyrektor c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie; Hugo Gülcher, właściciel fabryki w Białej; Antoni Halski, właściciel handlu żelaznego w Krakowie; Piotr Hirsch, starszy radca lasowy c. k. dyrekcyi lasów i domen we Lwowie; Juliusz Hochberger, dyrektor miejskiego urzędu budowniczego we Lwowie; Stanisław Homolacs, właściciel dóbr w Kutkorzu; Stanisław Hordyński, dyrektor fabryki w Moszkowie; Samuel Horowitz, właściciel dóbr i bankier we Lwowie; dr. Faustyn Jakubowski, adwokat krajowy w Krakowie; Stefan Kaczmarski, wiceburmistrz w Podgórzu; Fryderyk Kallay dyrektor c. k. szkoły fachowej dla przemysłu drzewnego w Kołomyi; Hirsch Kapelusz, właściciel fabryki w Brodach; Juliusz Klarfeld, inżynier i dyrektor browaru we Lwowie; Antoni Klimowicz, właściciel zakładu ogrodniczego we Lwowie; dr. Henryk Kolischer, deputowany do Rady państwa i właściciel fabryki w Czerlanach; Stefan Kossut, właściciel fabryki w Żywcu; Władysław Kraiński, właściciel dóbr, prezes galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie; Michał Kulak, aptekarz i burmistrz w Brodach; Tadeusz Langie, dyrektor fundacyi Skarbkowskiej we Lwowie; Maurycy Lazarus, właściciel dóbr i dyrektor banku hipotecznego we Lwowie; Jan Lewiński, budowniczy we Lwowie; Kazimierz Lipiński, dyrektor fabryki w Sanoku; Władysław Łoziński, właściciel dóbr we Lwowie; ks. Andrzej Lubomirski, członek Izby panów, właściciel dóbr we Lwowie; Wilhelm Henryk Mac-Garvey, właściciel kopalni nafty w Gorlicach; Stanisław Majerski, profesor gimnazyum we Lwowie; dr. Godzimir Małachowski, adwokat krajowy, prezydent miasta Lwowa; Ludwik Masłowski, redaktor we Lwowie; Albert Mendelsburg, kupiec, prezydent Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie; Michał Michalski, właściciel fabryki, drugi wiceprezydent miasta Lwowa; Kazimierz hr. Młodecki, właściciel dóbr w Brodach; Maciej Cholewa Moraczewski, c. k. starszy radca budownictwa we Lwowie; Arnulf Nawratil, c. k. starszy inspektor przemysłowy we Lwowie; Kazimierz Odrzywolski, właściciel kopalni we Lwowie; dr. Stanisław Olszewski, sekretarz kraj. Towarz. naftowego we Lwowie; Kazimierz Ostaszewski-Barański, redaktor we Lwowie; Zygmunt Pick, dyrektor fabryki w Szczakowej; Jakób Piepes, deputowany do Rady państwa, aptekarz i wiceprezydent Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie; dr. Tadeusz Pilat, profesor Uniwersytetu, drugi wiceprezydent c. k. gal. Towarzystwa gosp. we Lwowie; br. Leopold Popper, właściciel dóbr i tartaków w Wygodzie; Oskar hr. Potocki, właściciel dóbr w Buczaczu; Zygmunt Regenstreith, właściciel dóbr w Tyśmienicy; Zygmunt Reich, dyrektor fabryki w Białej; Stanisław Rittel, sekretarz Izby handlowej i przemysłowej w Brodach; Kazimierz Rojowski, deputowany do Rady państwa, właściciel dóbr w Humenowie; Tadeusz Romanowicz, członek Wydziału krajowego we Lwowie; br. Jakób Romaszkan, właściciel dóbr w Horodence; Alfred Rosenberg, starszy radca las. przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie; Jan Rotter, dyrektor c. k. szkoły przemysłowej w Krako-

---

62.

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

X.

(Ciąg dalszy).

Ribicz milczał chwilę, zwolna zapalił długie cygaro i puszczał dym w górę, przypatrując się, jak się w jasnem powietrzu rozpływał. Robił takie wrażenie, jakby się namyślał, jaką nadać formę swemu opowiadaniu, lub co powiedzieć z tego, co wie, a co ukryć. Wreszcie machnął ręką i szepnął;

— Są to rzeczy niezrozumiałe dla mnie.... Wyjaśnią się one wkrótce.... Powiem wszystko z dokładnością drobiazgową, będziecie mogli mi dopomódz w wytłómaczeniu zagadki,

Później opowiadał, że noc, przed pochwyceniem Nei, spędzał na statku, dziewczyna sama poszła była do domu, rano przed siódmą wstała, wypiła kawę, wyszła i niewiedzieć gdzie się podziała. On nie bardzo się tem niepokoił, bo myślał, że znalazła jakieś zajęcie w domu dlatego nie przychodzi. Dopiero wieczorem dowiedział się, że jej od rana w domu nie było. Zaniepokoił się ogromnie....

— Myślałem w pierwszej chwili, że to pańska sprawka — rzekł zwracając się do Poleskiego — Nea mi dzień przed tem mówiła, żeś pan obiecał uczyć ją po polsku i do Polski zawieść.... Myślałem, żeście zaczęli już lekcye.... Choć to było trochę zawcześnie.... Na dobitek wszystkiego w nocy nadjechał rotmistrz Jowanowicz, z wieścią, że hrabia kona i pragnie córkę widzieć, że listy pisali, które gdzieś poginęły.... Byłem oszalały z bolu i gniewu.... Rano polecieliśmy do tych panów. Tam dowiedziałem się, że wówczas, jak Nea znikła, to pan Poleski czekał na darmo na Pichlera w austeryi na Cherso, gdzie miał się z nim pojedynkować.... Słuchajcie, co mi znajomi ludzie w porcie opowiedzieli.

Tu przerwał na chwilę a potem zaczął mówić, że słyszał od kilkunastu rybaków, którzy na własne oczy widzieli, że o siódmej rano, około tego miejsca gdzie relsy kolejowe dochodzą do portu, do spieszącej Nei przystąpił Miłosz Negra, przemytnik, coś z nią cicho rozmawiał, później zaczęli iść razem pospiesznie, on przodem, ona tuż za nim, doszli do przystani koło komory cłowej tam wsiedli do łodzi w oczach trzystu majtków, rybaków i wioślarzy portowych i popłynęli do „Stelli“ stojącej o pięćset metrów od brzegu na kotwicy.... W pięć minut później „Stella“ rozwinęła żagle, podniosła kotwicę i wypłynęła z portu. To jest dla mnie zagadka.... Pomóżcie mi ją rozwiązać....

Zapanowało przykre milczenie, Poleski bladł, twarz mu się boleśnie kurczyła, z ust wydobywało mu się dzikie jakieś mruczenie....

— Nie frasujcie się panowie! — zawołał komisarz. — Stara jak świat sztuka, Miłosz Negra fałszywym jakimś alarmem zwabił hrabiankę na pokład „Stelli“; dziewczyna niedoświadczona złapała się na fałszywą muchę.... Szczęście, że w czas wpadliśmy na trop tych łajdaków. Rano pogadam ja z Miłoszem i z panem baronem i z całą kompanią....

Gdy nazajutrz pierwsze różowe blaski musnęły wierzchołki gór na długiej wysepce Sunga, obok której płynął teraz yacht — już wszyscy towarzysze wyprawy zebrani byli na przednim pokładzie i wytężali wzrok uzbrojony lunetami przed siebie, ku południowi. Według obrachowań Ribicza, najdalej za pół godziny powinni byli dostrzedz „Stellę“, jeżeli nie zboczyła gdzie z drogi. Poleski, Ribicz i Jowanowicz szaleli poprostu; ręce się im ze wzruszenia trzęsły, mówić nic spokojnie nie mogli.

Nagle rozległ się radosny krzyk Poleskiego :

— Jest! Jest; statek, mały statek żaglowy! Na prawo od nas, dalej od wysp niż my, już prawie całkiem na pełnem morzu.

Ribicz chwycił lunetę i począł się bardzo pilnie przypatrywać i nie odejmując szkieł od oka, mówił:

— Zdaje się, że to on.... Chce się wydobyć na pełne morze i trudno mu idzie, ma ciągle wskośny wiatr a żagli, kanalia nie umie nastawić.... W każdym razie fiumański to rybacki statek, większych rozmiarów, frontu zobaczyć nie mogę, ale to pewno oni.

I skoczył do maszynisty naprzód, aby puszczał pełną parę, co maszyna może wytrzymać, później do sternika i wskazując mu dostrzeżony statek, kazał wprost ku niemu płynąć.... Wreszcie wywieszono flagi rządowe, sygnalizujące spotkany statek i nakazujące mu natychmiastowe zatrzymanie się w miejscu.

Rozpoczęła się szalona gonitwa. Kapitan „Stelli“ musiał już spostrzedz pogoń, bo dodał żagli i pchał się na południe, ile mógł nadążyć. Nic to nie pomagało, yacht pędził z taką szybkością, że odstęp pomiędzy statkami zmniejszał się z każdą minutą. Co prawda, że żaden statek długo takiej żeglugi by nie mógł wytrzymać — pokład drżał bezprzestannie jak człowiek w ataku febry, a chwilami, dawały się uczuwać wprost konwulsyjne szarpnięcia wstrząsające parowcem. Tymczasem odległość tak się była zmniejszyła, że Ribicz już z całą pewnością mógł zdecydować, że to „Stella“.

— Wal pod kocioł paki bawełny z oliwą — zawołał z góry do maszynisty.

I w dwie minuty później szybkość „Paribrodu“ wzrosła jeszcze. W odległości dwóch kilometrów, kazał wystrzelić ze wszystkich czterech dział, raz i drugi... Skutek był natychmiastowy. Kapitan „Stelli“ dojrzał wreszcie sygnały, wywieszone na masztach „Paribrodu“ i rozkazał zwijać żagle.... „Stella“ zwalniała biegu, wreszcie stanęła.... Z kominów yachtu rozlegało się rozpaczliwe świstanie, nagromadzona w ogromnej ilości para uchodziła wszystkiemi klapami. „Paribrod“ hamował swój pęd, jak zatrzymuje dżokiej wyścigowego konia po minięciu mety.

Odległość pomiędzy obu statkami nie wynosiła więcej niż trzydzieści metrów, gdy nareszcie oba zatrzymały się w biegu.

Teraz rozpoczęła się główna rola pana komisarza policyi. Wyszedł naprzód yachtu i odkrywszy swój paradny mundur, dał przez tubę rozkaz, żeby „Stella“ spuściła drabinkę, po którejby było można wejść na pokład. Równocześnie czterech majtków z „Paribrodu“ spuszczało już dużą szalupę, do której weszli: komisarz, Jowanowicz, Ribicz, Poleski, Demszyński, dwóch pandurów i czterech wioślarzy. Morze było spokojne, więc dostanie się na pokład „Stelli“ nie przedstawiało żadnego niebezpieczeństwa, ani trudności.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wie; Jan Rucker, aptekarz we Lwowie; Ignacy Russman, kupiec we Lwowie; Karol Rząca, właściciel fabryki w Krakowie; książę Adam Sapieha, właściciel dóbr we Lwowie; Karol Schayer, pierwszy wiceprezydent miasta Lwowa; Wilhelm Schmidt, właściciel dóbr i tartaków w Skolem; Józef Schreier, właściciel rafineryi oleju skalnego w Drohobyczu; Juliusz Saulenfels-Seeling, dyrektor dóbr w Izdebniku; Juliusz Eberswald Siegler dyrektor dóbr w Krzeszowicach; Kazimierz Skrzyński, c. k. starszy komisarz powiatowy we Lwowie; dr. August Sokołowski, deputowany do Rady państwa, profesor gimnazyum w Krakowie; Maurycy Sprecher, właściciel fabryki we Lwowie; Stanisław hr. Stadnicki, właściciel dóbr, pierwszy wiceprezydent c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, w Krysowicach; Jan Stankiewicz, ślusarz we Lwowie; Józef Steingraber, profesor c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie; dr. Edward Stroynowski, prezes Towarzystwa ratunkowego i lekarz praktykujący we Lwowie; Tadeusz Stryjeński, c. k. radca budownictwa w Krakowie; Leon Syroczyński, inżynier we Lwowie; Stanisław Szczepanowski, właściciel kopalni, we Lwowie; Włodzimierz Szuchiewicz, profesor szkoły realnej we Lwowie; Piotr Szymberski, inżynier w Krakowie; Franciszek Tenerowicz, stolarz we Lwowie; Leon Thom, właściciel dóbr i młynów we Lwowie; dr. Stanisław Tomkowicz, redaktor w Krakowie; dr. Aleksander Vogel, redaktor we Lwowie, Julian Wang, właściciel fabryki we Lwowie, Józef Wczelak, stolarz we Lwowie; dr. Ferdynand Weigel, ces. radca, deputowany do Rady państwa, pierwszy sekretarz Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie; Henryk Weiser, deputowany do Rady państwa, właściciel dóbr i fabryki w Zassowie pod Złoczowem; Arnold Werner, właściciel fabryki we Lwowie; Leonard Wiśniewski, pełnomocnik galic. Banku kredytowego w Drohobyczu; Wincenty Witosławski dyrektor lasowy w Weldzirzu; Zdzisław Włodek, właściciel dóbr w Dąbrowicy; Eugeniusz Wojnarowicz, publicysta w Krakowie; Wacław Wolski, właściciel kopalni we Lwowie; Julian Zacharjewicz, architekta, profesor c. k. Politechniki we Lwowie; Wacław Zaleski, sekretarz c. k. Namiestnictwa i właściciel dóbr we Lwowie, dr. Alfred Zgórski, dyrektor Banku krajowego we Lwowie; Jan Kazimierz Zieliński, urzędnik galic. Banku kredytowego we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lutego.

Emil Zola uznany winnym i skazany — na rok więzienia i na znaczną grzywnę.... Oto koniec procesu, który przez dwa tygodnie z górą zapierał oddech całej Francyi, a w niezwykłym stopniu interesował także całą Europę. Idei państwowej stało się zadość: fanatyk, dobrej zapewne wiary lecz nieopatrznie poddający się suggestyi zawodnych haseł, targnął się na największe świętości Francyi, na powagę jej władzy cywilnej i na uczciwość i dobrą sławę jej dumy i nadziei: armii francuskiej; w zamian za to spotkał się teraz z twardem i bezwzględnem: *noli me tangere*. Wszystko postawił na kartę i — poniósł ogromny lecz chyba zasłużony pogrom. Przedtem już doczekał się chwili, w której z niezwykłym talentem, olbrzymią pracą i powodzeniem zainaugurowany przezeń kierunek w literaturze spełnił swą rolę, przeżył się i ustępować począł miejsca nowszemu, przejętemu orzeźwiającym prądem zdrowego idealizmu; teraz już i nazwisko jego, nie dawno jeszcze bądź co bądź pewną aureolą otaczane we Francyi, jest synonimem wzgardy; stracił popularność i mir, nie przeparł swych idei, naraził ojczyznę swą na chwile krytyczne i przykre przejścia, wielu nie chce nawet wierzyć w uczciwość jego tendencyj, a w końcu — otrzymał jeszcze rok więzienia i 3000 franków grzywny!...

Sąd francuski nie miał sposobności zastanawiać się nad tem czy Zola podnosząc swe oszczercze zarzuty, kierował się dobrą wolą; co do jego osoby, owa *bona fides* dla nas, stojących zdala, nie może ulegać wątpliwości i rozgrzesza Zolę w oczach nawet jego przeciwników, — lecz dla Francuzów i dla rzeczypospolitej jest ona rzeczą obojętną, tam bowiem na miejscu czują oni tylko ogrom szkody, jaką im Zola wyrządził i ogrom niebezpieczeństwa, na jakie Francyę naraził. Werdykt też sędziów przysięgłych, uwolnił Francyę od tego niebezpieczeństwa i częściowo przynajmniej naprawił to, co Zola zrobił złego, a werdykt ten ludzi po większej części małych w pojęciu hierarchii społecznej, bo na ławie przysięgłych zasiadali przeważnie mali kupcy i mali przedsiębiorcy, przejęty jest — trzeba to przyznać — prawdziwym duchem obywatelskim, samozachowawczym instynktem narodowym i mówi głośno, że w rzeczach dobra publicznego: *Il y a des juges à Paris*. Na podstawie werdyktu zaś tego, wydał trybunał wyrok ostry — najostrzejszy jaki w ramach ustawy był możliwy. Jest to miarą, jak głęboko odczuto tam we Francyi niebezpieczeństwo, na jakie lekkomyślnem swem wystąpieniem naraził Zola rzeczpospolitą, — pomnaża jednak w oddalonych obserwatorach gorące współczucie dla bardziej zbłąkanego niż winnego a genialnego pisarza i budzi przekonanie, że wyższe władze będą miały teraz pole do okazania Zoli swej względności i do złagodzenia wyroku.

Bądź co bądź jednak, napiętnowanie Zoli tym wyrokiem położy zapewne kres wybujałym agitacyom z powodu sprawy Dreyfus-Esterhazy i przyczyni się do uspokojenia ogólnego i niesłychanego roznamiętnienia, o którem świadczą także zdarzenia wczorajsze.

Przedstawiają się zaś one według depesz w sposób następujący:

Zola przybył wczoraj do pałacu sprawiedliwości o godzinie trzy kwadranse na 12, nie nagabywany przez nikogo, chociaż przed gmachem, na krużgankach i w sali, w oczekiwaniu rozstrzygnięcia procesu, ożywienie widać ogromne.

Prezydent trybunału zagaił posiedzenie o godzinie kwadrans na pierwszą. Zabrał głos niezwłocznie obrońca Zoli, adwokat Labori, aby prowadzić dalej swój ostateczny wywód. Adwokat Labori omawiał teraz z kolei dokument, o którym nadmienił generał Pellieux i twierdzi, że dokument ten mówi o „tem żydowstwie", a nie, jak utrzymywał generał Pellieux, o „tym żydzie". Labori twierdzi, iż pochodzi on od pewnego niższego urzędnika, który miał sobie powierzoną czynność szpiegowską. Obrońca nie wątpi w dobrą wiarę generalnego sztabu, domaga się jednak, aby on nie ustawał w śledztwie, a wtedy przekona się o tem, że dokument jest sfałszowany.

Następnie omawiał kwestyę bordereau, którego pochodzenie go niepokoi. Obrońca zarzuca generałowi Mercier, iż jeżeli był przekonany o winie Dreyfusa ze względów natury ogólno-państwowej, dlaczego raczej nie kazał mu na zawsze zniknąć, aniżeli dopuszczać do tej komedyi z sądem wojennym. Labori obstaje przy tem, że pismo na bordereau jest pismem Esterhazego, — mówił następnie o rozpaczy rodziny Dreyfus, wśród objawów współczucia ze strony części audytoryum wychwalał odwagę i poświęcenie się żony ex-kapitana Dreyfusa, — przeszedł potem do pułkownika Picquarta, wskazując na jego zimną krew i odpowiednie postępowanie, starał się usprawiedliwić przeprowadzone przez niego w pomieszkaniu Esterhazego rewizye, oraz twierdził, iż Picquart, polecając majorowi Lauthowi przyłożyć stempel na kartę pneumatyczną, nie popełnił fałszerstwa, lecz chciał tylko listowi nadać większą cechę prawdziwości. (Wielki hałas). Obrońca twierdzi, że gdyby były dowody winy Dreyfusa, generał Gonse byłby polecił Picquartowi, ażeby nie ważył się żadnych podejmować kroków co do śledzenia Esterhazego. (Poruszenie).

Dalej zarzuca obrońca, iż rządowi zabrakło odwagi do tego, aby zaprzeczyć, iż trybunałowi wojennemu dla sprawy Dreyfusa przedłożono tajne dokumenta, albo też aby wyraźnie przyznać się, iż umyśl swe dłonie od wymiaru sprawiedliwości, pozwalając potępić niewinnego. Obrońca twierdzi, że prasa hydrauliczna, o której mowa w bordereau, znana jest dopiero od r. 1889, a zatem Dreyfus nie mógł o niej nic zdradzić. Chociaż żyd, byłby on jednak ostatnim z pomiędzy tych, którzy zdolnymi byliby do zdrady, gdyż szczęśliwym był mogąc służyć Francyi w sztabie generalnym jej armii.

Labori omawiał wyczerpujące orzeczenia rzeczoznawców i podniósł, że wybitni znawcy oświadczyli, iż bordereau pisał Esterhazy.

Od sądu wojennego, który rozpatrywał sprawę Esterhazego, niepodobna było otrzymać sprawiedliwości. Wówczas podniósł się Zola; ażeby to uczynić trzeba było takiego serca i takiej odwagi, jak Zoli (w sali pomruk głosny). Labori, zwrócony do sędziów przysięgłych, woła: Nie mówcie, że chodzi tu o cześć armii! Nie pozwolcie się zastraszyć ani też sprowadzić na błędną drogę. Zastanówcie się nad tem dobrze, iż Zola jest sławą Francyi. Werdykt trojakie będzie miał znaczenie: Niech żyje armia, niech żyje republika, niech żyje Francya, — to jest niech żyje prawo, niech żyje wieczny ideał! (Silne wrażenie — i poruszenie ogólne. Długotrwałe gwizdanie, okrzyki: Niech żyje armia! Precz z żydami!).

Były poseł, adwokat Clémenceau obrońca wydawcy dziennika *Aurore*, p. Perreux, wyraża uznanie i szacunek dla armii, zwraca jednak uwagę, że właśnie wśród samej armii zrodziły się wątpliwości co do winy Dreyfusa. Trzeba tu okazać dokumenty, na których podstawie Dreyfusa skazano. (Długotrwały pomruk). Uwolnienie Zoli będzie wielką rzeczą, — skazanie go zaś, uczyni chwilowe cierpienie trwałem. Sędziowie przysięgli winni powstrzymać we Francyi walki religijne.

Następnie generalny prokurator Van Cassel podniósł się do repliki. Mówił krótko ale z niezwykłym u flegmatycznego Holendera mówcy ogniem a zakończył okrzykiem: „Niech żyje armia"! który wywołał olbrzymi entuzyazm w sali i na korytarzach.

Adw. Labori zabrał jeszcze raz głos i odpowiedział namiętnie prokuratorowi.

Procedura francuska nie zna resumé przewodniczącego, przystąpiono więc teraz do postawienia sędziom pytań, które brzmiały:

1. Czy winnym jest redaktor podpisujący dziennik *Aurore*, Perreux, że przez ogłoszenie artykułu Zoli obraził sąd wojskowy, złożony na majora Esterhazego, czyniąc mu oszczercze zarzuty?

2. Czy Emil Zola jest współwinnym w tym występku?

Następnie udzielił przewodniczący sędziom krótkich wskazówek.

O godz. pół do 7 wieczorem udali się przysięgli na naradę, która trwała wraz z formalnościami około pół godziny. Przez ten czas sala obrad była obrazem niesłychanego wzburzenia i roznamiętnienia, które niepodobna nawet opisać. Rozprawiano tylko nad wysokością przewidywanej kary, o uwolnieniu nawet nikt nie mówił. Wszyscy przypuszczali, że sędziowie przysięgli prędko powezmą uchwałę. Przypomnieć zaś warto, że wśród 12 przysięgłych i dwóch ich zastępców znajdowali się: dwaj kupcy hurtowni, właściciel składu mód, rentyer, właściciel sklepu, buchalter, garbarz, złotnik, rzeźnik, tokarz, właściciel winiarni, młynarz, ogrodnik i przedsiębiorca krycia dachów. Ten ostatni wycofał się, ponieważ zarzucano mu, że był stałym dostawcą Rotszyldów, a więc przychylnie usposobionym dla żydów.

---

26)

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść

WIKTORA CHERBULIEZ.

X.

(Ciąg dalszy).

Pani Sauvigny nie domyślała się tych wrażeń, które naturalnie Jacquina zatrzymała dla siebie.

W fotelach orkiestry siedziało dwóch sławnych artystów, znajomych pani Sauvigny; panowie Siral i Landaigue pierwszy z nich był rzeźbiarzem, a drugi malarzem pejzażystą.

Pan Siral zaintrygowany był obecnością młodej, nieznanej mu osoby w loży pani Sauvigny i zapytawszy o nią, dowiedział się całej historyi panny Vanesse. Ci panowie poszli odwiedzić panie w loży. Rozmowa, która się zawiązała, zdawała się zajmować Jacquinę, która zapomniała o swojej kłótni z Mozartem.

Pan Landaigue zapytał o pana Saintis. Co się z nim dzieje? Czy pani Sauvigny zrobiła go rządcą swojego zakładu? Nikt go nigdy nie posądzał, że znajdzie kiedy upodobanie w samotnem życiu. Czy to ślub jaki, czy zakład? pani Sauvigny musi wiedzieć, co to znaczy i malarz błaga ją na wszystko, żeby mu dała rozwiązanie tej zagadki. Niech się przyzna od razu, że pod tą tajemnicą kryje się kobieta i niech ją nazwie — tajemnica będzie święcie dochowana.

Pani Sauvigny mocno się zakłopotała. Jacquina zauważyła, że jak się to zwykle w podobnych razach zdarzało, zbladła i ruchem nerwowym kręciła prawą ręką dwa palce lewej. Ale bardzo prędko się opanowała i odpowiedziała wesoło, że rzeczywiście jest w tem kobieta, nazywa się „Rusałka", jest nimfą wodną z Północy.

Pan Landaigue nie chce temu wierzyć; jakto? czyżby Saintis był zdolny oddać się tak wyłącznie pracy, zapominając i wyrzekając się przyjemności stolicy, do których tak przywykł? I pomimo zapewnień pani Sauvigny, pomimo, że mówi mu, iż poznała niektóre urywki tego dzieła, nad którem Saintis pracuje, pan Landaigue trwa w swoim uporze i jeszcze raz zapytuje: jak się ta kobieta nazywa?

Na szczęście, odsłonięcie kurtyny zwalnia panią Sauvigny od nowej, kłopotliwej odpowiedzi. Czemu nie zapytali panny Vanesse? ona wiedziała, a przynajmniej pochlebiała sobie, że wie wszystko. Z roztargnieniem już słuchała ostatniego aktu, zajmowała ją pani Sauvigny. Wybornie sobie dała radę, a przecież bardzo była zakłopotana; jest sprytna i zręczna. Ale miejmy cierpliwość! wcześniej czy później tajemnica się wyda!

Winszowała sobie swojej przenikliwości, choć dotychczas miała tylko podejrzenie; wypadek, który nastąpił, zmienił je prawie w pewność.

Po skończonem przedstawieniu te panie udały się na dworzec lugduński. Pani Sauvigny, jak osoba, której pilno, spiesznie przebiegła peron i skierowała się do wagonu, którego drzwiczki były otwarte; jeden podróżny już się tam umieścił: był nim pan Saintis. Mając do załatwienia ważny interes z siostrą i on także przebył dzień cały w Paryżu. Zobaczywszy panią Sauvigny, wydał okrzyk radości.

— Pani tutaj, Charlotto! Co za szczęście! Pociąg obecny lizie powoli, jak ślimak, będę miał panią samą dla siebie przeszło na dwie godziny.

W tej samej chwili po za panią Sauvigny ukazała się jasnowłosa głowa, której nie spodziewał się tu zobaczyć i ugryzł się w język. Pani Sauvigny wiedziała, że Jacquina miała słuch doskonały i musiała słyszeć niebaczne słowa, ale nie można się było tego po niej domyśleć.

Jacquina jednak domyślała się i przez cały czas trwania podróży, chociaż pociąg „szedł jak ślimak", nie nudziła się wcale, obserwując i zestawiając fakta, jak sędzia śledczy. Parę dni temu, pan Saintis ukończył trzy akty swojej Rusałki i pragnął poddać pracę ocenie swojej przyjaciółki; w tym celu pani Sauvigny pojechała do jego ustronia i przebyła tam całe poobiedzie. Cztery godziny sam na sam! Druga okoliczność, równie ważna: od jakiegoś czasu pani Sauvigny bardzo często odwiedza biedną ślepą, bliską sąsiadkę pana Saintis. Czyż to nie wybornie wybrane miejsce na schadzki?

Gdy wróciły do domu i gdy około czwartej rano Jacquina kładła się do łóżka, jeszcze nie rozwiązała tej kwestyi, czy pani Sauvigny była kochanką Saintisa, czy był to tylko prosty flirt? Jedno tylko wydało jej się pewnem, oto, że bywają kobiety z twarzą madonny, anielskim uśmiechem maskujące swę swoją i że takie kobiety łączą w sobie surowe cnoty wraz ze słabością serca i praktykują miłosierne uczynki aby w obec nieba i ludzi okupić swoje grzeszki.

Pan Saintis przyszedł na drugi dzień do pani Sauvigny zasięgnąć jej rady w pewnym interesie. On i jego siostra odziedziczyli po zmarłym niedawno krewnym dość znaczny majątek, pozostawiając im podział dowolny. Pan Saintis zaufał swojej siostrze co do tego podziału, a tymczasem państwo Leyrol zabrali sobie na własność lepsze papiery a jemu oddali te, których wartość była podejrzana. Walery odmówił podpisaniu tej umowy; nie chodziło mu w gruncie rzeczy tyle o dwadzieścia tysięcy dukatów, ile o sprawiedliwość; nie chciał się dać okradać i ponieważ siostra na inny układ godzić się nie chciała, postanowił się procesować.

Pani Sauvigny naturalnie tego nie pochwalała. Zaczęła przedstawiać panu Saintis, jak jego siostra zawsze dobrą była dla niego, jakby to było brzydko, żeby rodzeństwo się procesowało. Ale on się unosił; zdarzało mu się czasami, że przesadzał w swoich wrażeniach i dawał się unosić, przedstawiając się gorszym niż był w istocie. Tego uniesienia inna jeszcze była przyczyna. Zdecydowany z góry postąpić tak, jak mu poradzi pani Sauvigny, pragnął, żeby ona miała przekonanie, że ustąpił tylko dla niej, czyniąc olbrzymie poświęcenie, za które ona winna mu wynagrodzić. Odszedł, udając bardzo zagniewanego i nie zdecydowanego jak sobie postąpi, chociaż w głębi duszy wiedział doskonale, że ustąpi.

Przechodząc przez sień do ogrodu, Jacquina słyszała podniesiony głos jego w apartamencie pani Sauvigny. Nigdy nie zniżyła się do słuchania pode drzwiami, to też nie wiedziała, co znaczy ta kłótnia, ale uczyniło to na niej wrażenie, jakby on scenę robił swojej kochance i żal jej było pani Sauvigny, która przecież taka była dla niego dobra!

(Ciąg dalszy nastąpi).

W czasie narady sędziów przysięgłych, komendant straży kazał wszystkie drzwi wiodące do gmachu pootwierać. Natłok publiczności i dziennikarzy był wprost olbrzymi. W sali, w której wrzało jak w ulu, nagle nastała cisza.

Gdy sędziowie przysięgli wrócili, zamilkła publiczność. Przewodniczący ławy przysięgłych najstarszy z sędziów wiekiem, niskiego wzrostu, z siwą brodą, niepokaźny, ogłosił krótko i zwięźle werdykt.

Na pierwsze pytanie odpowiedzieli sędziowie jednogłośnie „tak“, na drugie większością głosów „tak“. Okoliczności łagodzących nie wskazali sędziowie przysięgli żadnych, czyli że je odrzucili.

Zerwała się na nowo wrzawa oklasków i zadowolenia. Zola, zwrócony do publiczności, zawołał: „Oto kannibale!“; tłum w sali krzyczał: „niech żyje armia!“

Trwało to kilka minut.

Prezydent trybunału zawezwał prokuratora Van Cassel, aby stawił wnioski co do rodzaju i wysokości kary. — Prokurator proponuje karę przepisaną przez ustawę.

Zola i Labori rezygnują z dalszych przemówień.

Trybunał udaje się na naradę i po kilkuminutowej naradzie ogłosił następujący wyrok:

Skazani zostali: Redaktor Perreux na 4 miesiące więzienia i 3000 franków grzywny; Emil Zola na rok więzienia 3000 franków grzywny. (Długotrwałe huczne oklaski).

Co do Zoli, jest to najwyższy wymiar kary, według bowiem przepisów francuskiej ustawy prasowej z 29 lipca 1881 roku, zawartych w artykułach 30 i 31 tej ustawy, mógł był Zola być skazany albo na więzienie, albo tylko na grzywnę. Według powyższej ustawy kara ta dotyka każdego, kto za pośrednictwem prasy spotwarza trybunały, armię, marynarkę, korporacye i władze państwowe, członków gabinetu i parlamentu, urzędników, duchownych i obywateli, pełniących chwilowo funkcye urzędowe, jak n. p. przysięgłych.

Wiadomość o wyroku rozniosła się lotem błyskawicy po całym Paryżu; place i ulice zaległy tłumy. Przed Pałacem sprawiedliwości policya i dragoni utrzymywali porządek: Tłum zebrany wołał: *A bas Zola!* Te same głosy słychać w sali i w całym gmachu. Po wydaniu wyroku trybunał ustąpił. Przyjaciele Zoli rzucili się ku niemu i jęli go ściskać. Zola ze spokojem dziękował swemu obrońcy. W sali tymczasem rozbici ludzie z nadmiaru wzburzenia bez powodu się na siebie rzucali i albo ściskali, albo okładali nawzajem razami. Pewnego sekretarza policyi skaleczono; dwie osoby aresztowano; dopiero straż wojskowa zdołała salę opróżnić. Teraz całe wzburzenie przeniosło się na ulicę. Komisarz policyi, któremu powierzono czuwanie nad bezpieczeństwem Zoli, oświadczył, że tylko pod tym warunkiem ręczyć może za jego bezpieczeństwo, jeżeli Zola dopiero wtedy opuści pałac sprawiedliwości, gdy wszelkie środki ostrożności będą już zarządzone. Gdy się publiczność o godzinie 7 dowiedziała, że przysięgli potwierdzili pytania, rozpoczęła zaraz demonstracye. Wołano po ulicach „niech żyje armia“. Największy natłok zapanował na placu Dauphin. Okrzyki „precz z Zolą“ przygłuszyły chwilowo inne. Gdy generałowie opuszczali pałac sprawiedliwości, wzmogła się jeszcze wrzawa. Po ulicach rozdawano dodatki do pism, a kolporterzy na swój sposób krzyczeli pod niebiosy. Tłumy rosły. Pozamykano przejścia na mostach, aby przeszkodzić złączeniu się tych olbrzymich mas. Zola wyjechał z sądu o godzinie 7 minut 50. Tłum puścił się w pogoń za powozem, ale konna straż bezpieczeństwa zagrodziła drogę. W pobliżu mieszkania Zoli przedsięwzięto liczne środki ostrożności.

Do mieszkania Zoli zgłaszało się wielu ciekawych, ale odprawiano ich zapewniając, że Zola bawi w gościnie u przyjaciela.

Późnym dopiero wieczorem nastał spokój.

Tak się skończyła sprawa Zoli w sądzie. Zola wprawdzie zapowiedział odwołanie się do wyższych instancyj — na razie jednak sprawa jego jest zakończona. Nie znaczy to atoli, że już ona i sprawa Dreyfus-Esterhazy zostały usunięte na zawsze, już w tych dniach, dziś lub jutro, wytoczone będą przed Izbą deputowanych interpelacye w sprawie Dreyfusa. Wnieśli je Beaurégard i Castelin. Nadto Hubbard interpeluje rząd co do stanowiska zajętego w sądzie przez generała Boisdeffre.

Sprawy sejmowe.

Zasiłki uchwalone przy budżecie krajowym na rok 1898.)

(§) Przy budżecie krajowym na r. b. uchwalił Sejm cały szereg zasiłków dla instytucyj i osób prywatnych. Wykaz tych zasiłków, ze względu na szerokie koła interesowanych podajemy do wiadomości naszych czytelników:

Dary złaski: Apolonia Sternalowa stale rocznie 200 zł., Joanna i Leontyna Sapałaczyńskie jednorazowo 200 zł., Emilia Sternalowa jednorazowo 150 zł., Marya Barycka jednorazowo 150 zł., Wanda Dziubińska jednorazowo 200 zł., Rozalia Piotrowska jednorazowo 250 zł., Karolina Ploder jednorazowo 200 zł., Joanna Chrzanowska jednorazowo 100 zł., Franciszka Kratochwill jednorazowo 100 zł., Maryanna Zakrzewska jednorazowo 100 zł., Józefa Orzechowska jednorazowo 100 zł., Antonina Bednarska 150 zł.

Zasiłki dla zakładów dobroczynności. Szpitale sióstr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 900 zł., szpital sióstr miłosierdzia w Nowosiółkach 300 zł., dom ubogich i sierót w Krakowie 5424 zł., zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 1000 zł., Towarzystwo miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie 200 zł., zakład osieroconych dziewcząt im. ks. Józefa Ziemiańskiego w Przemyślu 500 zł., zarząd Towarzystwa weteranów z r. 1831 w Krakowie 2700 zł., komitet wykonawczy opieki weteranów z r. 1831 we Lwowie 1800 zł., zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 1000 zł., na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej 500 zł., lecznica powszechna we Lwowie 1500 zł., kolonia lecznicza w Rabce 300 zł., Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie 200 zł., ryczałt na zasiłki dla ochronek do dyspozycyi Wydziału krajowego 1800 zł., zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia (Józefitek) we Lwowie 3000 zł., Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi przemyskiej 100 zł., Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi lwowskiej 100 zł., Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezyi stanisławowskiej 100 zł., Towarzystwo kolonii wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie 200 zł., Towarzystwo im. św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami we Lwowie 100 zł., Zgromadzenie służebnic Serca Jezusowego w Krakowie 100 zł., Towarzystwo opieki nad sługami im. św. Jadwigi we Lwowie 1200 zł., zakład staruszek i kalek w Krakowie na Blichu im. hr. Sołtykowej 100 zł., I. galic. Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie 100 zł., Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie 100 zł., komitet „Domu Pracy“ na Kazimierzu w Krakowie 500 zł., Zakład św. Jadwigi w Krakowie 600 zł.

Na cele wykształcenia i oświaty: Akademia Umiejętności w Krakowie: zasiłek stały 26.000 zł., na badania historyczne w Watykanie 2.000 zł., na wydanie atlasu geologicznego 2.500 zł., Zakład głuchoniemych 8.900 zł., szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 400 zł., Zakład ciemnych we Lwowie 2.000 zł., Towarzystwo gimnastyczne „Sokoł“ we Lwowie 1.000 zł., Tow. „Sokoł“ w Krakowie 800 zł., dla Towarzystw gimnastycznych „Sokoł“ na prowincyi do rozporządzenia Wydziału krajowego 1.000 zł., szkoła sztuk pięknych w Krakowie 7.000 zł, na subwencye dla istniejących już internatów do rozporządzenia Wydziału krajowego 6.000 zł., internat ks. Zmartwychwstańców we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego 4.500 zł., na ks. Siemiaszki Kazimierza „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie 800 zł., Macierz polska na wydawnictwo dzieł i peryodycznych pism ludowych 5.000 zł., na stypendyum dla ucznia wydziału lekarskiego w Krakowie, oddającego się studyom w szkole operacyjnej 500 zł., Tow. oświaty ludowej we Lwowie 1.500 zł., Tow. oświaty ludowej w Krakowie 1.500 zł., dla stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi do rozporządzenia Wydziału krajowego 1.500 zł., Tow. pedagogiczne we Lwowie na lwowską kolonię wakacyjną 200 zł. Tow. pedagogiczne, Lwów, na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia 200 zł., na wydawnictwo biblioteki politechnicznej 500 zł., wydawnictwo dziełek ludowych 1000 zł., dla czasopisma „Szkoła“ 500 zł., dla czasopisma „Muzeum“ 1.000 zł., dla czasopisma „Kosmos“ 400 zł., ruskie Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie na wydawnictwa gazety „Uczytel“ 500 zł., Tow. „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych 3.000 zł., na wydawnictwo ruskie „Posłannyk“ i książeczki misyjne 400 zł. Towarzystwo oświaty ludowej w Tarnowie 100 zł., Towarzystwo historyczne we Lwowie 700 zł., ryczałt na zasiłki dla burs do rozp. Wydziału kraj. 4000 zł., dla stowarzyszeń akademickich do rozp. Wydziału kraj. 1400 zł., Tow. ludowe Mickiewicza na wydawnictwa dzieł togoż 400 zł., Tow. im. Szewczenki we Lwowie na wydawnictwo ruskiej biblioteki historycznej 500 zł., komisya archeologiczna Tow. im. Szewczenki we Lwowie 1500 zł., Tow. im. Szewczenki na wydawnictwa naukowe 1500 zł., ruskie Tow. pedagogiczne na wydawnictwo czasopisma „Dzwinok“ 200 zł., dla czasopism dla dzieci „Mały Światek“ i „Wiek młody“ 100 zł., nowicyat sióstr Służebniczek ruskich 100 zł., Akademia Umiejętności Kraków na wydawnictwo starodawnych prawa polskiego pomników 1500 zł., Tow. ruskie „Szkilna pomicz“ Kołomyja 100 zł., „Szkilna pomicz“ we Lwowie 100 zł., „Szkilna pomicz“ w Stanisławowie 100 zł., „Szkilna pomicz“ w Samborze 100 zł., siostra Marya Dydyńska, przełożona zakładu sierót św. Heleny we Lwowie, na internat ubogich panienek uczęszczających do szkół wyższych 100 zł., Związek polskich Towarz. gimnastycznych „Sokolich“ we Lwowie 100 zł.; Tow. filologiczne we Lwowie na wydawnictwo czasopisma „Eos“ 200 zł., Instytut ruski dla dziewcząt w Przemyślu 300 zł., Towarzystwo biblioteki polskiej w Wiedniu na tamtejszą szkołę języka polskiego 100 zł., Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łomnej 300 złr., na dokończenie domu dla tegoż zakładu 1000 złr., na budowę internatu dla kandydatów seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu 1000 zł., na budowę szkoły polskiej w Białej 5.000 zł., na utrzymanie tej szkoły 1.500 zł.; na prywatne seminaryum nauczycielskie żeńskie Zofii Strzałkowskiej 1.000 zł.; Towarzystwo ludoznawcze na wydawnictwa czasopisma „Lud“ 200 zł.; polskie Towarzystwo „Strzecha“ Wiedeń 100 zł., polskie Towarzystwo „Przytulisko“ Wiedeń 100 zł,, Stowarzyszenie nauczycielek we Lwowie 300 zł., na wydawnictwo czasopisma pedagogicznego „Rodzina i Szkoła“ 200 zł., Tow. sztuk pięknych Kraków 1000 zł., na koszta publikacyi Uniwersytetu Jagiellońskiego z okazyi 500 letniego jubileuszu tegoż Uniwersytetu 4000 złr., teatr polski we Lwowie 24.200 zł., teatr polski w Krakowie 8.000 zł., teatr ruski 7.250 zł., Tow. muzyczne w Krakowie 8.00 zł., Tow. muzyczne we Lwowie 3.000 zł., Konserwatoryum Tow. muzycznego w Krakowie 2.000 złr., Tow. muzyczne im. Moniuszki w Stanisławowie 100 zł., Tow. muzyczne im. Moniuszki w Samborze 100 zł., Tow. muzyczne Kołomyja 100 zł., Tow. muzyczne Brody 100 zł., Tow. „Harmonia“ we Lwowie 300 zł., Tow. spiewackie „Lutnia“ we Lwowie 500 zł., Tow. spiewackie „Bojan“ we Lwowie 300 zł., Tow. śpiewackie „Echo“ we Lwowie 400 złr., Tow. spiewackie „Lutnia“ w Krakowie 300 zł.

Utrzymanie pomników historycznych: Na utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i Krakowie, sporządzanie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju 4.000 zł., badanie i ocalanie zabytków starożytnych piśmiennych i archeologicznych dla zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 500 zł., Muzeum narodowe w Krakowie 800 zł., na restauracyę organów w kościele OO. Bernardynów w Leżajsku 500 zł., na restauracyę kościoła katedralnego na Wawelu w Krakowie 10.000 złr., na restauracyę cerkwi katedralnej gr. kat. w Stanisławowie 2.000 zł., na restauracyę ikonostasu w gr. kat. cerkwi w Sieniawie 300 zł., na restauracyę starożytnej dzwonicy przy Górnej cerkwi gr. kat. bractwa w Jaworowie 100 zł., gm. izrael. w Leszniowie na restauracyę starożytnej synagogi 200 zł., na restauracyę starożytnego kościoła OO. Bernardynów w Sokalu 1.000 zł., na dokończenie restauracyi pomników i krużganków w klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie 3.000 zł., na wykupno ruin podominikańskich w Oświęcimiu 1.000 zł., konwent OO. Bernardynów w Rzeszowie na restauracyę kaplicy cudownej Matki Boskiej 300 zł.

Na cele rolnictwa i górnictwa: Na kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych w Kobiernicach 1400 zł., na podróże naukowe nauczycieli szkół rolniczych 1000 zł., Towarzystwo rolnicze we Lwowie 3000 zł., Towarzystwo rolnicze w Krakowie 3000 zł., Towarzystwo tatrzańskie 400 zł., na stypendya dla abituryentów kraj. szkół. rolniczych w Dublanach i Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół 5000 zł., na stypendya dla uczniów kraj. szkoły gosp. lasowego we Lwowie 3700 zł., dla kółek rolniczych 13.200 zł., krakowskie Towarzystwo rolnicze na wydawnictwo *Tygodnika Rolniczego* 500 zł., Towarzystwo leśne na wydawnictwa *Sylwana* 200 zł., na wydawnictwa czasopism *Bartnik Postępowy* 300 zł., *Przegląd Weterynarski* 300 zł., *Gorzelnik* 200 zł., Towarzystwo rybackie w Krakowie 400 zł., Towarzystwo dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi 3000 zł., na rozmaite zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej do rozp. Wydziału kraj. 4000 zł., Zjednoczone Towarz. dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie 500 zł., na szkołę wiertniczą i górniczą w Borysławiu 3500 zł., na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i Akademii górniczych 3000 zł., na nagrody konkursowe za napisanie podręcznika górnictwa nafty i wosku ziemnego w Galicyi 2720 zł.

Na cele przemysłowe: Na majsterskie kursa szewskie we Lwowie 800 zł., szkoła koronkarska w Kańczudze 861 zł., szkoła hafciarska w Makowie 769 zł., szkoła koronkarska u sióstr Miłosierdzia w Przeworsku 300 zł., szkoła wydziałowa im. św. Scholastyki w Krakowie dla nauki robót kobiecych 500 zł., dla szkoły Towarzystwa pracy kobiet we Lwowie 700 zł., szkoła robót pp. Benedyktynek w Przemyślu 420 zł., Tow. pracy kobiet w Kołomyi 500 zł., Towarzystwo pracy kobiet w Krakowie 600 zł., muzeum przemysłowe we Lwowie 2000 zł., muzeum przemysłowe w Krakowie 2000 zł.

Rozmaite zasiłki: Dla księży unitów chełmskich, ich wdów i sierot 1200 zł., na misye katolickie 3000 zł., Tow. ratunkowe ochotnicze we Lwowie 300 zł., Tow. ratunkowe ochotnicze w Krakowie 300 zł., kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych 3000 zł., zakład hafciarski Pedynkowskiej w Krakowie 400 zł., na budowę kaplicy w Nowym Sączu dla młodzieży szkolnej 200 zł., dla księży Zmartwychwstańców, utrzymujących kościół polski we Wiedniu 1000 zł.

Z Warszawy.

(Sprawa organizacyi stanu ziemiańskiego. — Ze statystyki Królestwa Polskiego. — Z Łodzi).

Prasa poruszając różne kwestye żywotne, zwraca uwagę na brak wszelkiej prawie organizacyi stanu ziemiańskiego w Królestwie. Gdy zagranicą rolnicy celem obrony zagrożonych swych interesów, łączą się w najrozmaitszego rodzaju towarzystwa i stowarzys enia, w Królestwie na tem polu słabe zaledwie istnieją początki. Winę tego nie tyle należy przypisać brakowi energii i inicyatywy ziemian, co organom rządowym, które spoglądają podejrzliwem okiem i krępują na każdym kroku wszelki objaw samodzielności, choćby tylko społecznej lub ekonomicznej, zwłaszcza ze strony przedstawicieli większej własności ziemskiej.

Obecnie sprawa ta zdaje się wkraczać na lepsze tory. Przy rozpatrywaniu bowiem prośby o zatwierdzenie Towarzystwa gospodarsko-wiejskiego w Miechowie, władze zarówno miejscowe jak centralne uznały za rzecz pożyteczniejszą zakładanie Towarzystw tego rodzaju gubernialnych a nie powiatowych. Tak więc uznano przynajmniej w zasadzie, że łączeniu się rolników w stowarzyszenia ekonomiczne ze strony władzy państwowej nie stoi nic na przeszkodzie.

Swoją drogą zapowiadane w ostatnich czasach wprowadzenie do Królestwa Polskiego istniejących już oddawna w guberniach cesarstwa rossyjskiego „ziemstw“, od razu zapewniłoby ziemianom ścisłą organizacyę, lecz na tę instytucyę, przyjdzie długo jeszcze czekać.

Według ogłoszonej statystyki urzędowej w Królestwie Polskiem pierwsze miejsce co do zaludnienia zajmuje gubernia piotrkowska (130·6 na wiorstę kwadr.), a dalej idą: warszawska (125·8). kielecka (86·2). kaliska (85·1) lubelska (77·9), radomska (75·0). płocka (67·1), łomżyńska (63·2), siedlecka (61 5) i suwalska (55·9). W 10 guberniach Królestwa Polskiego przewagę liczebną mężczyzn stwierdzono w siedmiu guberniach, a w trzech tylko liczba kobiet jest wyższa od liczby mężczyzn.

Nadzwyczajny, jedyny może w Europie przykład olbrzymiego rozrostu miasta w obecnym czasie przedstawia Łódź. Przed pół wiekiem nic nie znacząca osada, wyrosła dziś Łódź do rozmiarów pierwszorzędnego miasta. W Królestwie idzie ona pod względem liczebności mieszkańców bezpośrednio po Warszawie — ma bowiem 352.000 mieszkańców i to bez przedmieścia Bałuty. W Europie zajmuje miejsce siedmnaste. Słychać tedy iż istnieje projekt przeniesienia gubernii z Piotrkowa do Łodzi i że miasto to ma otrzymać niezależny od rządu gubernialnego magistrat, oraz urząd policyjny, na wzór Warszawy. Z czasem będą przeniesione do Łodzi następujące instytucye rządowe wspólne dla gubernii kaliskiej i piotrkowskiej: izba obrachunkowa, zarząd akcyzy, zarząd okręgu celnego, zarząd dóbr państwa, oddział banku włościańskiego, zarząd okręgu pocztowo-telegraficznego; wreszcie powstanie tam sąd okręgowy.

Hiszpania i Ameryka północna.

Sprawa zatopionego okrętu „Maine“ zaostrzyła trwający już od długich miesięcy jeżeli nie lat, konflikt interesów i dążeń między Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej a Hiszpanią. Jakkolwiek bowiem niewątpliwie eksplozya była dziełem przypadku, to jednak w Ameryce nie brak usiłowań, aby skorzystać z pewnych pozorów smutnego wypadku i aby porwać sfery rządzące w wir czynnej polityki przeciw Hiszpanii na Kubie. To też, mimo, iż koła oficyalne w Hiszpanii i w Ameryce usiłują wszelkiemi siłami powstrzymać obustronne wrogie zapędy, ma-

drycki dziennik *Imperciał* ogłasza bardzo poważne doniesienia, odnoszące się do naprężenia stosunków między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi a uważa nawet wybuch wojny za nieuniknioną konieczność. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Hiszpania, wysyłają w tych dniach znaczniejszą liczbę statków wojennych na wody kubańskie.

Także berliński *Localanzeiger* donosi z Madrytu, że naprężenie między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi jest mimo wszystkich oficyalnych grzeczności tak wielkie, iż lada chwila nastąpi zerwanie stosunków, Kilka okrętów amerykańskich wysłano już na Kubę.

Wiceadmirał i komendant austro-węgierskiej marynarki br. Spaun nadesłał do komendy marynarki w Waszyngtonie, na ręce sekretarza stanu w urzędzie marynarskim p. Long, w ciepłych słowach zredagowany telegram kondolencyjny z powodu katastrofy okrętu „Maine“.

Sekretarz stanu odpowiedział niezwłocznie depeszą, w której, w imieniu marynarki amerykańskiej podziękował za ten objaw sympatyj.

Prezes gabinetu hiszpańskiego, Sagasta, rozesłał do dzienników madryckich komunikat z zawiadomieniem, że przeprowadzone w Hawannie śledztwo wykazało, iż wyłącznie tylko przypadek spowodował katastrofę na okręcie „Maine“.

W tych dniach odpłynie w miejsce okrętu „Maine“ inny amerykański okręt wojenny do Hawanny.

Biuro Reutera donosi z Hawanny: Onegdaj zebrała się amerykańska komisya śledcza, celem stwierdzenia przyczyn katastrofy statku „Maine“ i oglądała tułów okrętu. Nurkowie znaleźli cylinder miedziany, używany do wsuwania pocisków w działa. Fakt, że cylinder eksplodował, dowodzi, iż prawdopodobnie wybuch nastąpił w składzie amunicyi.

Hiszpański pełnomocnik w Waszyngtonie du Bose oświadcza, iż *attaché* marynarki, Sobral, dekretem z 24 stycznia został usunięty ze swej posady. Krok ten pozostaje prawdopodobnie w związku z niedyskrecyą Sobrala, który — jak donosi *Herald* — miał oświadczyć, iż dyscyplina między amerykańskimi żołnierzami marynarki jest lichą, a w razie wybuchu wojny, mógłby on, na podstawie zebranych informacyj, oddać wielkie usługi Hiszpanii.

KRONIKA

Lwów, 24 lutego.

Kalendarz Jubileuszowy.

24 Lutego:

Rok 1850. W uwzględnieniu nadzwyczajnej nędzy, spowodowanej wypadkami październikowymi z r. 1848, które wiele rodzin na wielkie majątkowe straty naraziły, raczył Najj. Pan przeznaczyć kwotę 650.000 zł. m. k. na zwrotne zapomogi dla tych pomocy potrzebujących, których ruina majątkowa bez ich winy nawiedziła.

Rok 1853. Wiadomość o zamachu z dnia 18 lutego przebiegła wszystkie krainy austryackiej Monarchii i dotarła do jej najodleglejszych kresów. Tak niesłychanej zbrodni nie popełniono nigdy przedtem w zjednoczonych pod berłem Habsburgów krajach. To też jak wielką była miłość i przywiązanie, zakorzenione od wieków w sercach ludów do ich dziedzicznych Władców, tak też i silnem było oburzenie wywołane zamachem. Ze wszech stron Monarchii napływały do stóp Tronu nieprzeliczone adresy, w świątyniach wszystkich wyznań w językach różnoplemiennych ludów pod berłem Najj. Pana żyjących, zasyłano za Jego szczęśliwe ocalenie dziękczynne modły do Pana Zastępów, a 482 najrozmaitszych fundacyj dobroczynnych zawdzięcza temu wypadkowi swe powstanie.

Rok 1857. Reorganizacya najwyższej komendy w armii austryackiej.

Rok 1885. Z powodu dziesięcioletniego istnienia ministerstwa Tiszy na Węgrzech, raczył Najj. Pan przesłać mu telegraficzne życzenia i wdzięczne uznanie wraz z zapewnieniem niezmiennej łaski, za szczególniejsze usługi oddane w tej epoce Monarsze i Państwu.

Rok 1895. Najj. Pan rozkazał, by zwłoki zmarłego w Arco Najd. Arcyksięcia Albrechta, c. i k. generałowie austro-węgierskiej armii osobiście do Wiednia przewieźli.

— **P. Tadeusz Romanowicz,** który, jak wiadomo, złożył mandat członka Wydziału krajowego, złożył w dniu wczorajszym urzędowanie. Z tego powodu odbyło się wczoraj pożegnanie p. Tadeusza Romanowicza z urzędnikami Wydziału krajowego. W biurze p. Romanowicza zgromadzili się urzędnicy jego wydziału, a imieniem zebranych pożegnał byłego szefa p. Syroczyński. P. Romanowicz ciepłemi słowy podziękował i prosił o zachowanie w dobrej pamięci.

— **Podatek osobisto-dochodowy.** C. k. Administracya podatków w sprawie utworzenia ciał wyborczych do wyboru członków i zastępców członków do komisyi szacunkowej dla podatku osobisto-dochodowego na rok 1898 dla okręgu „Lwów miasto“, ogłasza co następuje: „W myśl §. 184 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p nr. 220 podaje się do publicznej wiadomości, że spisy kontrybuentów, zaliczonych w myśl §. 181 powołanej ustawy do pojedyńczych ciał wyborczych, a uprawnionych do wyboru członków i zastępców do komisyi szacunkowej dla podatku osobisto-dochodowego na rok 1898 wyłożone będą w protokole podawczym c. k. Administracyi podatków we Lwowie (plac Cłowy 1, piętro I) od godziny 9—1 przed południem od 25 b. m. począwszy przez 8 dni, t. j. do włącznie 4 marca 1898 do przejrzenia w celu wniesienia ewentualnych zażaleń.

Do wyboru członków i zastępców, tudzież do przejrzenia wyżwymienionych spisów uprawnieni są tylko ci, którzy zeznali dochód podatkowi osobisto-dochodowemu podlegający i przedłożyli fasyę dochodową w terminie, t. j. w czasie do włącznie 15 b. m.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 26 b. m. o godzinie 6 w sali V na Wszechnicy. Porządek dzienny: Wnioski co do zmian w lekturze autorów klasycznych, omawiać będzie prof. Dolnicki. O nowo odkrytych poezyach Bakchylidesa, mówić będzie prof. dr. Ćwikliński.

— **Setna rocznica.** Wczoraj popołudniu odbyło się w lokalu Kółka Mickiewiczowskiego posiedzenie sekcyi artystycznej Komitetu Mickiewiczowskiego. Narady trwały 2 godziny przeszło; powzięto też szereg ważnych uchwał w sprawie kantaty, oraz w sprawie uroczystego przedstawienia w teatrze. Szczegóły obrad podane zostaną później.

— **Stypendyum im. dr. A. J. Rollego.** Lekarze podolscy, pragnąc uczcić w najodpowiedniejszy sposób pamięć swego długoletniego kolegi, dr. Antoniego Józefa Rollego, postanowili ze składek zebrać fundusz i utworzyć zeń stypendyum dla ubogiego ucznia miejscowego gimnazyum. Piękna myśl — jak donoszą *Podolskie gub. wiadomości* — została w ostatnich dniach w czyn wprowadzoną. Oto na odbytem właśnie w Kamieńcu zgromadzeniu Towarzystwa lekarzy podolskich, zawiadomił prezes Towarzystwa, dr. Sulima, że aczkolwiek lista składek nadal otwartą zostaje, zebrany fundusz wystarcza już na nadanie jednego stypendyum, o które ubiegać się mają prawo pomocy potrzebujący synowie lekarzy.

— **Szematyzm** królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks. Krakowskiem na rok 1898, wydany nakładem c. k. Namiestnictwa, wyszedł z pod prasy drukarskiej w drukarni p. Wł. Łozińskiego we Lwowie.

— **Towarzystwo historyczne.** W szóstą rocznicę śmierci Xawerego Liskego, odbędzie Towarzystwo historyczne zebranie w sobotę, dnia 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem na Uniwersytecie. P. Władysław Łoziński mówić będzie: „O rękopiśmiennej spuściznie Zygmunta Kaczkowskiego“.

— **Z Czytelni katolickiej.** Sekretaryat Czytelni katolickiej przysyła nam, z prośbą o umieszczenie, pismo następujące:

„Z powodu pogadanki na temat „O nowoczesnych dążeniach kobiet“, obiegają po Lwowie, zwłaszcza pośród sfer niewieścich, przeróżne dziwaczne pogłoski, a nawet mnóstwo wprost niewiadomo zkąd zaczerpniętych fałszów, które wymagają koniecznie sprostowania.

Z tego powodu postanowiono w Czytelni katolickiej jeszcze raz tę sprawę wznowić i do dyskusyi, na podstawie tego samego referatu zaprosić także panie tutejsze. Pogadanka ta zapowiedziana na środę 23 b. m., odłożona jednak z powodu koncertu Noskowskiego, odbędzie się we wtorek, dnia 1 marca b. r. o godzinie 7 wieczorem.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** Na odbytem wczoraj walnem zgromadzeniu, pod przewodnictwem prezesa ks. Andrzeja Lubomirskiego, udzieliło zebranie na wniosek p. Gubrynowicza, absolutoryum wydziałowi. Do wydziału wybrani zostali pp.: dr. G. Małachowski, prof. dr. Siemiradzki, Jan Brejer i Bolesław Papée.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem odczyt p. Izy Rzepeckiej na temat: „Emancypacya i rodzina“. Wstęp wolny dla członków i osób przez nich wprowadzonych.

— **Z Towarzystwa łyżwiarskiego.** Na stawach Panieńskich odbędzie się w niedzielę 27 b. m. „corso kwiatowe na lodzie“. Każdy, czy to na torze samym, czy w lożach, lub na trybunach, obdarzony zostanie przy wstępie wiązanką z żywych kwiatów, do której nadto dodany będzie los, na wygranie wspaniałej palmy wartości 60 koron. Ciekawi mogą okaz ten, do wygrania przeznaczony, oglądać już od dzisiaj w handlu kwiatów p. Antoniego Klimowicza, przy placu Halickim. Publiczne ciągnienie losów nastąpi o godzinie 6 wieczorem. Na zakończenie spalone będą ognie sztuczne i bengalskie.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miasta Wiśnicza — jak czytamy w *Czasie* — nadała dnia 19 b. m. jednogłośnie obywatelstwo honorowe p. Aleksandrowi Rungemu, notaryuszowi w Wiśniczu nowym, w uznaniu jego zasług.

— **Żeleński,** twórca „Goplany“, udał się do Warszawy, gdzie w tych dniach odbędzie się jego koncert benefisowy, urządzony przez Tow. muzyczne. W programie figurują wyjątki z nowej opery Żeleńskiego „Janek“.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w miesiącu styczniu b. r. wysłano telegramów rządowych niepłatnych 7, w służbie poczty i telegrafów 2805, opłaconych 87.584. Nadeszło telegramów rządowych niepłatnych 5, w służbie poczt i telegrafów 9761, opłaconych 94.228, przetelegrafowano 299.128. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 493.518. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 43.323 zł.

— **Ofiara.** Dla byłego urzędnika autonomicznego, paralityka, zostającego w wielkiej nędzy, złożyła w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. Marya S. ze Lwowa 1 koronę.

— **„Rodzina“** w Tarnopolu odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 27 b. m. o godzinie 4 popołudniu w lokalu powiatowej kasy dla chorych.

= **Dowcipny oszust.** Mężczyzna średniego wzrostu, szczupły, około 30 lat liczący, z czarnym wąsem, ubrany w ciemną kurtkę i czarny kapelusz, zjawił się dnia 22 b. m. w sklepie p. Karola Bałłabana przy ulicy Halickiej, nabrał na dorożkę nr. 285, 50 kilogramów cukru i 10 kilogramów kawy i poprosiwszy p. Bałłabana, aby z nim posłał chłopca do domu, gdzie on za towary te zapłaci, odjechał. Przyjechawszy na ulicę Kochanowskiego, kazał stanąć koło jednej z kamienic, do której wysłał chłopca sklepowego, a w chwili gdy ten się oddalił, odjechał ów „kupiec“ z towarem do greizlernika Bazylego Łuczyna pod l. 12 przy ulicy Chorążczyzny, któremu się przedstawił jako agent handlowy Karol Huber i sprzedawszy mu towary za 33 zł. ulotnił się z pieniędzmi. Z towarów tych jednak nie skorzystał p. Łuczyn, ponieważ p. Bałłaban dowiedziawszy się od dorożkarza, gdzie owego „gościa“ zawiózł, zjawił się w greizlerni w chwilę po zawarciu kupna, i odebrał swój towar. Poszukiwania owego „przedsiębiorcy“ zarządzono.

= **Oryginalny złodziej.** Agent policyi Distler dowiedział się wczoraj, że we Lwowie przy ulicy Lwiej u Dwojry Werk przebywa pewien gość po mieszczańsku ubrany, który dobrawszy sobie do towarzystwa damy, jeździ z niemi od poniedziałku t. j od 21 b. m. fiakrami, kupuje im wino i rozrzuca pieniądze. Distler udał się więc do Dwoiry Werk a zrewidowawszy owego gościa i znalazłszy przy nim 1.173 zł. zaprosił go do dyrekcyi policyi, aby udowodnił, że pieniądze te są jego własnością Po krótkiem wahaniu się przyznał się ów „wesoły gość“, że się nazywa Feliks Choma, rodem z Kłodna powiatu Żółkiew, żonaty, ojciec 3 dzieci, liczy 39 lat, mieszka w Żółtańcach, powiat Żółkiew, gdzie ma chałupę i był przy tamtejszej poczcie pocztylionem do 15 b. m.

W listopadzie zeszłego roku skradł on z wozu pocztowego, idącego z Radziechowa przez Żółtańce do Lwowa worek z pieniędzmi, zawierający, jak słyszał później. 1.500 zł. i ukrywał go dotychczas, nie zdradzając się przed nikim z tą zdobyczą. Za kradzież tę, jak zeznał Choma, uwięziono pocztyliona Matlasa, który tym wozem jechał, a który miał go do tej kradzieży namówić. Dnia 15 b. m. oddalił go pocztmistrz w Żółtańcach ze służby, lecz o kradzież tych pieniędzy nikt go dotychczas nie podejrzywał. Ponieważ sprawa już ucichła, postanowił Choma skorzystać ze swej zdobyczy, z której dotychczas tylko czasami po kilka złotych na życie wydawał, i wybrał się do Lwowa, aby się na zupusty zabawić i pohulać. Choma zeznał, że do ostatniej chwili nie wiedział ile pieniędzy skradł i ile ma przy sobie, gdyż nigdy ich nie liczył i trzymał zawinięte w zwykłej bibule w kieszeni swej kapoty.

Chomę odstawiono ze znalezioną przy nim kwotą do sądu karnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Jadwiga Szymanowska, jedna z trzech córek ś. p. Maurycego Szymanowskiego, właściciel Słociny pod Rzeszowem. Rodzina Szymanowskich wydała kilku znakomitych ludzi jak znany poeta z czasów Stanisławowskich i generał wojny 1831 r. zmarły w Rzymie. S. p. Jadwiga Szymanowska słodyczą charakteru, wyższem wykształceniem i wielkimi przymiotami serca i umysłu jednała sobie przyjaźń i sympatyę w szerokich kołach towarzyskich. Była ona siostrą bar. Konstantowej Brunickiej;

Helena z Wyczołkowskich Brzezińska, tercyarka zakonu św. Franciszka, przeżywszy 79 lat. Wychowana w domu swej ciotki z hr. Kuczkowskich Kiełczewskiej, właścicielki Woli Justowskiej, poślubiła Józefa Brzezińskiego, przyjaciela i towarzysza biskupa Skórkowskiego w czasie jego wygnania w Opawie. Dom pp. Brzezińskich był przez długie lata ogniskiem katolickich uczuć i prac wśród społeczeństwa dawnego Krakowa. Zmarła odznaczająca się wielką świątobliwością, była matką dr. Józefa Brzezińskiego, profesora prawa kanonicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

— **Z Abbazyi** donoszą: Kolej południowa, będąca właścicielką zakładu kuracyjnego i większych hoteli w Abbazyi, wydzierżawiła swoją własność międzynarodowemu towarzystwu dla wagonów sypialnych za kwotę 160.000 zł. rocznie. Kontrakt dzierżawy zawarty został na 25 lat.

Notatki literacko-artystyczne.

O nowej sztuce K. Zalewskiego p. t. „Ogniwa“, wystawionej w sobotę w Warszawie, *Kuryer Warszawski* przynosi następującą tymczasową relacyę: „Wczoraj najwykwintniejsza publiczność premier teatralnych zgromadziła się tłumnie w teatrze Rozmaitości na pierwsze przedstawienie nowej sztuki Kazimierza Zalewskiego „Ogniwa“. Już od drugiego aktu począwszy, po każdem zapadnięciu kurtyny odzywały się gorące wołania, przyzywające autora na scenę. Zapał i siła tych objawów zadowolenia rosły z każdym aktem, pomimo tego autor, dzięki tradycyi swojej, nie pojawił się, wysuwając uprzejmie na scenę tłómaczów swoich myśli, wybornie grających jego sztukę artystów, z panną Barszczewską, bohaterką wczorajszego świetnego zwycięstwa, na czele. Zwycięstwo było niewątpliwe i byłoby źle, gdyby publiczność dla pewnych dłużyn w dyalogu nie dała się porwać wysokim zaletom sztuki, oświetlającej w sposób wysoce dramatyczny i zajmujący jeden z wiecznie młodych i wiecznie żywotnych problematów obyczajowych: stanowisko upadłej kobiety, tym razem w stosunku matki do syna“.

Mniej pochlebnie wyraża się o sztuce *Słowo*, zarzucając autorowi brak psychologicznej prawdy i zbyt długie tyrady, które autor włożył w usta rezonera sztuki. *Słowo* przyznaje jednak i zalety wielkie, a przedewszystkiem piękny jak zawsze u Zalewskiego i poprawny język. W ogóle był to *succès d'estime!*

Panna Reichenberg opuszcza scenę teatru francuskiego; z końcem miesiąca odbędzie się jej pożegnalne przedstawienie, w którem weźmie udział pani Duse.

Leoncavallo, twórca „Pajaców“, przybył do Wiednia, gdzie 26 b. m. odbędzie się premiera jego opery „Bohême“ w Operze cesarskiej z panną Renard w głównej roli.

Wanda Bończa. W *Revue illustrée* znajduje się wizerunek wybornej i ślicznej artystki Komedyi francuskiej panny Bończa. Rodaczka nasza, której prawdziwe nazwisko jest Rutkowska, należy do najpiękniejszych artystek paryskich, a dzięki talentowi i pracy, dostała się na deski pierwszej sceny francuskiej.

Przyjęcie do Akademii francuskiej p. Hanotaux, ministra spraw zewnętrznych i deputowanego hr. de Mun, odbędzie się w marcu. W maju nastąpi wybór następcy ks. d'Aumale.

Z Akademii francuskiej. O krzesło p. Meilhacu w Akademii, ubiegają się dwaj młodzi pisarze dramatyczni Lavedon i Hervieu.

Z teatru. W sobotę odbędzie się w teatrze uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 40-letniego jubileuszu wystawienia „Halki“. Daną będzie „Halka“ z panią Arklową w tytułowej partyi, p. Florjańskim w partyi Jontka, Gorskim jako Januszem i Jerominem jako stolnikiem.

Przedstawienie sobotnie „Halki“ z udziałem tak dzielnych artystów, obudza najżywsze zaciekawienie.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz czwarty „Livia Quintilla“, opera w 3 aktach Zygmunta Noskowskiego.

W piątek po raz drugi „Dama kameliowa“, dramat w 5 aktach A. Dumasa (syna).

W sobotę popołudniu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach a 11 odsłonach Fr. Schillera, z panem Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

Wieczorem o pół do ósmej ku uczczeniu 40-letniego jubileuszu wystawienia „Halki“ daną będzie „Halka“ opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

W niedzielę popołudniu o godzinie pół do czwartej „Grochowy wieniec“ czyli „Mazur

w krakowskiem" komedya ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Antoniego Małeckiego.

Wieczorem o pół do ósmej po raz piąty „Livia Quintilla" opera w 3 aktach według dramatu Stanisława Rzętkowskiego, słowa Ludomiła Germana, muzyka Zygmunta Noskowskiego.

W poniedziałek po raz pierwszy: „Dzwon zatopiony" (Die versunkene Glocke) baśń dramatyczna w 5 aktach Gerharda Hauptmana przekład Jana Kasprowicza, muzyka Fr. Słomkowskiego. Nowa wystawa. Reżyser: Roman Żelazowski.

W nauce: „Trębacz z Sekingen", opera w 3 aktach W. Nesslera.

„Eugeniusz Onegin", opera w 5 aktach P. Czajkowskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Trzydzieste trzecie Walne Zgromadzenie Rady ogólnej c. k. Gal. Towarzystwa gospodarskiego — na które powołani są nietylko delegaci wybrani, ale i prezesowie oddziałów, jako delegaci z urzędu — odbędzie się 2 i 3 marca b. r. we Lwowie. Program Zgromadzenia jest następujący: Sprawozdanie z czynności komitetu za rok 1897. Sprawozdanie z czynności oddziałów za rok 1897. Sprawozdanie komisyi rachunkowej: a) co do zamknięcia rachunków za rok 1897, b) co do budżetu na rok 1898. Wybór czterech członków komitetu, w miejsce ustępujących z turnusu pp.: Dawida Abrahamowicza, Jana Breuera, Mieczysława Onyszkiewicza i Władysława Tynieckiego. Wybór komisyi rachunkowej na rok przyszły. Sprawa czasopisma *Rolnik* — sprawozdanie komitetu jakoteż wnioski regulujące wydawnictwo na przyszłość. Sprawa organizacyi handlu nawozami, sprawa wywozu bydła opasowego, za granicę, oryanizacya handlu trzodą chlewną, potrzeba założenia w kraju produkcyi nasion, traw i roślin pastewnych, organizacya produkcyi i handlu nabiałem. Wnioski oddziałów: a) Pokuckiego: Sprawa organizacyi handlu bydłem, referent dr. Henryk Wielowiejski. b) Sanockiego: Sprawa stad zarodowych koni huculskich i żmudzkich — referent p. Kazimierz Ostaszewski. c) Lwowskiego: O najnowszych sposobach tępienia myszy rolnych w gospodarstwach wiejskich.

Wykład dr. J. Szpilmana, — tudzież wnioski innych oddziałów jeżeli zgłoszone będą przed końcem lutego b. r.

W zgromadzeniach Rady ogólnej mogą brać udział wszyscy członkowie Towarzystwa — a to w niektórych sprawach z głosem doradczym, w innych zaś z głosem stanowczym.

Pierwsze posiedzenie Rady ogólnej — dnia 2 marca b. r. — rozpocznie się o godzinie 10 z rana w wielkiej sali ratuszowej.

Kurs sadownictwa w Kołomyi. Zarząd oddziału galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa w Kołomyi otwiera uroczyście kurs sadownictwa w dniu 1 marca b. r. o godzinie 4 popołudniu w sali ratuszowej dla 240 podoficerów i szeregowców, którzy — na podstawie zezwolenia komendy korpuśnej we Lwowie, w skutek prośby zarządu, a za poparciem miejscowego komendanta majora Ruttnera zgłosili się z chęcią pobierania nauki sadownictwa. Aby sprawie tej nadać charakter poważniejszy, zaprosił zarząd do współudziału w tej uroczystości członków swych za pośrednictwem miejscowej gazety, a osobnemi pismami starostwo, korpus oficerski załogi miejscowej, Radę powiatową i Radę gminną. Żołnierz nasz, którego Towarzystwo potrafi przekonać, że sadownictwo i pszczelnictwo nie tylko stworzyć może poważne źródło dochodów dla biednego rolnika naszego — wróciwszy do domu, nietylko sam pracować będzie w kierunku wskazanym — lecz przykładem dobrym i innych zachęci do pracy tak pożytecznej.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·67½ do 12·72½, loco Ołomuniec 11·80 do 11·90, loco Berno-Wiedeń 12·— do 12·10, na marzec loco Aussik 12·72½, do 12·77½, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·— do 19·20. Nafta kaukazka transito Tryest 3·50 do 3·75, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 24go lutego. Pszenica 10·50 do 10·80, żyto 7·50 do 7·80, owies 6·80 do 7·10, jęczmień 6·— do 6·50, rzepak 11·— do 12·—, groch 6·30 do 6·75, wyka 5.30 do 5·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka 7·50 do 8·—, konieczyna czerwona galicyjska 32·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 16·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 5·80, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, spirytus gotowy 17·— do 17·50, na termin 15·75 do 16·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek publicznych audyencyj na Zamku królewskim w Budzie.

W. All. Ztg. dowiaduje się z dobrego źródła, że w Ministerstwach toczą się rokowania celem wprowadzenia pewnych ułatwień przy zakładaniu Towarzystw akcyjnych w zakresie przemysłu.

N. W. Journal dowiaduje się, że większa część członków komisyi parlamentarnej młodoczeskiej była w d. 22 b. m. u p. Prezydenta Ministrów barona Gautscha. Po konferencyi tej jeden z członków komisyi miał rzekomo wyrazić się, że sytuacya jest bardzo naprężona. W każdym jednak razie Rada państwa zostanie zwołaną.

N. f. Presse twierdzi, że komitet wykonawczy prawicy zbierze się w Wiedniu dopiero bezpośrednio przed otwarciem Rady państwa, to jest około 15 marca.

N. W. Tagblatt dowiaduje się z Budapesztu, że austryacka Rada państwa natychmiast po zebraniu się przystąpi do wyboru Delegacyj, które zgromadzą się w Budapeszcie w połowie kwietnia. Według informacyj tego dziennika Najj. Pan podczas sesyi delegacyjnej bawić będzie w Budapeszcie, gdzie odbędzie się pięćdziesięcioletni jubileusz konstytucyi węgierskiej z roku 1848. W poniedziałek Wielkanocny, to jest w rocznicę sankcyonowania tej konstytucyi, odbędzie się uroczyste posiedzenie węg. Izby posłów, poczem Monarcha przyjmować będzie deputacye wszystkich komitatów.

D. Volksblatt dowiaduje się, że na zgromadzeniu, zwołanem przez Schönerera do Chebu, uchwalono naganę tym posłom niemieckim, którzy wdali się w rokowania z Rządem.

W sprawie adresowej w sejmie czeskim *Politik* domaga się, aby Marszałek krajowy poręczył słowem honoru, że nie będą stawiane przeszkody uchwaleniu adresu sejmowego. *Politik* grozi na wypadek udaremnienia adresu, że Młodoczesi wspólnie ze szlachtą czeską poszukają sobie satysfakcyi w parlamencie wiedeńskim. Dziennik wskazuje wreszcie na konieczność utrzymania dobrych stosunków pomiędzy Młodoczechami a szlachtą czeską, celem zebrania sił na walkę rozstrzygającą w Radzie państwa; walka ta — utrzymuje ów dziennik — przybrać może charakter katastrofy.

Zwołane na wczoraj przez liberalnego kandydata do Rady państwa Peratonera zgromadzenie w Bozen, zerwane zostało przez okolicznych włościan ze stronnictwa katolicko-ludowego.

Wedle dzienników berlińskich pruski minister oświaty zabronił od 1 kwietnia akademiom technicznym przyjmować na wydział budowy maszyn studentów z zagranicy. Rozporządzenie to wymierzone jest głównie przeciw Polakom i Rossyanom.

W pruskiej Izbie dep wywiązała się na ostatniem posiedzeniu podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych mała „dyskusya polska". Polski poseł Schroeder uskarżał się na nieprawne i niesłuszne rozwiązywanie polskich wieców oraz na rozliczne przeszkody, które policya odbyciu polskich zebrań stawia. Mówca poparł swe skargi mnóstwem wypadków. Podsekretarz Braunbehrens i minister Recke starali się wykazać, że profesor Schroeder narzeka bez przyczyny.

Te zarzuty — mówił p. Recke — nie są nowe, powtarzane bywają ciągle, ale przez to nie stają się słusznymi. Dowodzą tylko, że Polacy są stroną zaczepną. Akcyę rządu spowodowało postępowanie Polaków, wywołała agitacya wielkopolska, której istnienie stwierdził także wyrok sądowy, wydany w Bytomiu dnia 18 października r. 1897. Mam uczucie, — mówił minister — że Polacy znajdują się na bardzo niebezpiecznej drodze. Agitacye swoje starają się przysłonić butnemi mowami i przedstawiając się jako strona niewinna, podczas kiedy przeważna część ludności niemieckiej ma przekonanie, że zaczepki z polskiej wychodzą strony. Polacy powinni powrócić do zakreślonych im granic, bo igrając z ogniem narażają się na wielkie niebezpieczeństwo.

Poseł Leon Czarliński stanął w obronie Polaków i oświadczył, że o „igraniu z ogniem" mowy być nie może. Przeciwnie Polacy starają się utrzymywać pokój w kraju, lecz rząd i współbywatele niemieccy stają temu na przeszkodzie.

Na Westfalię, gdzie pracują w wielkiej liczbie robotnicy polscy, zwrócili w ostatnich czasach uwagę hakatyści i zapragnęli rozwinąć także w tamtych stronach swoją działalność. Zwołali tedy do Bohum zebranie, na którem niejaki p. Bernhardi, syndyk Izby handlowej w Dortmundzie, wystąpił z wielką mową na temat: „Sprawa polska ze szczególnem uwzględnieniem stosunków w obwodzie przemysłowym."

Zaznaczył on, że po dokładnem obliczeniu śmiało powiedzieć można, iż pomiędzy 1,400.000 mieszkańcami w 12 powiatach westfalskich jest 107.000 Polaków, a z 85 tysięcy wyborców w okręgu bochumskim jest 19.000, czyli 22 prc. Polaków. W innych powiatach ma się rzecz tak samo. W dalszym ciągu twierdził, że jak w Austryi tak i w Niemczech, a specyalnie w Prusach Polacy narzucili walkę Niemcom. Naród polski charakteryzował jako naród dumny, wojowniczy, bardzo uzdolniony, ale nie przywykły do karności Polakom w Prusach odmawiał wszelkich praw, bo jako mniejszość, nie mają — podług mowcy — prawa do równouprawnienia językowego!

Nawymyślawszy w dalszym ciągu swego przemówienia Polakom i Słowianom w Austryi, zwrócił się p. Berngardi przeciw Niemcom-katolikom, zarzucając im, że stają w obronie Polaków.

Dzienniki warszawskie donoszą o postanowieniu rozszerzenia wykładów języka polskiego w Królestwie informują, że w niższych i średnich szkołach wykład języka polskiego będzie znacznie rozszerzony i prowadzony do ósmej klasy włącznie, jako jeden z przedmiotów głównych i obowiązujących.

Pet. Wied. umieściły artykuł, w którym, zwracając się do pewnej części prasy, powiadają, że „ogół czuje się już zmęczonym skutkiem podżegania w jego łonie rozterki religijnej, waśni narodowej, wszelkich uczuć negacyjnych i nietolerancyi".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał dyrektorowi gimnazyum św. Anny i prywatnemu docentowi na Uniwersytecie w Krakowie, dr. Leonowi Kulczyńskiemu tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Czerniowce, 24 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu, podczas obrad nad sprawozdaniem Wydziału krajowego z czynności w roku ubiegłym w dziale szkolnictwa, zabrał głos pos. Wołczyński, który przedłożył życzenia Rumunów i Rusinów co do praw językowych.

Pos. Tittinger (ze stronnictwa postępowców niemieckich) oświadczył, że nie ma nawet mowy o wynarodowianiu Rumunów i Rusinów przez Niemców. Mowca, wskazując na stosunki jakie zapanowały w Czechach, przestrzega sejm, ażeby nie dał się unieść prądom chwili.

Prezydent Rządu krajowego hr. Bourguignon stwierdził, iż zachodzi konieczność, ażeby administracya kraju w którym różne języki są w używaniu, była ściśle austryacką, zwłaszcza co się tyczy szkolnictwa, i opierała się na podstawie zasadniczych ustaw państwa, mocą których wszystkie ludy Monarchii są równouprawnione.

Marszałek krajowy zwrócił uwagę na potrzebę pielęgnowania języka niemieckiego w szkołach ludowych i w szkołach średnich, szczególnie w tym celu, ażeby uczniom umożliwić dostęp do szkół wyższych.

Po wyczerpującej rozprawie przyjęto kilka rezolucyj, a mianowicie co do urządzenia szkół dla mniejszości narodowych, co do systemizowania posad krajowych inspektorów szkolnych dla rumuńskich i ruskich szkół ludowych i średnich, co do urządzenia paralelek z językiem wykładowym rumuńskim w gimnazyum w Czerniowcach i Suczawie, co do zaprowadzenia języków rumuńskiego i ruskiego w niemieckich szkołach średnich jako względnie obowiązkowego przedmiotu nauki, wreszcie co do urządzenia fakultetu medycznego w uniwersytecie czerniowieckim.

Pos. Stefanowicz, nawiązując do znanej swej mowy, wygłoszonej w Radzie państwa, krytykował administracyę dóbr grecko-oryentalnego funduszu religijnego.

Marszałek krajowy przyrzekł, iż zażalenia zbada, a w razie, gdyby podniesione skargi słusznemi się okazały, zarządzi co potrzeba, ażeby skargi takie więcej się nie powtarzały.

Grac, 24 lutego. Gdy w toku obrad w sejmie nad wnioskiem posła Poscha o zmianę państwowej ustawy o szkołach ludowych w Styryi a to w kierunku skrócenia terminu obowiązku szkolnego, zabrał głos poseł Kaltenegger, powstał tak ogromny hałas, iż marszałek był zniewolony przerwać posiedzenie. Po otwarciu napowrót posiedzenia poseł Kaltenegger wygłosił swoją mowę, lecz tylko w obecności posłów niemiecko-konserwatywnych i słoweńskich. Dopiero, gdy skończył powrócili inni posłowie do sali.

Linc, 24 lutego. Sejm odrzucił wniosek mniejszości o podjęcie natychmiastowych obrad nad sprawozdaniem mniejszości co do bezzwłocznego zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w kuryi gmin wiejskich a przyjął wniosek większości, według którego przedłożenie o reformie wyborczej ze względu na uwagi, poczynione przez komisarza rządowego w komisyi konstytucyjnej, ma być odesłane do Wydziału krajowego z poleceniem, aby na najbliższej sesyi przedłożył projekt ustawy w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w gminach wiejskich i w ogólnej kuryi wyborców. Sejm przyjął dalej wniosek posła ks. Ebenhocha, wzywający Rząd do rozszerzenia zakresu sejmu. Przeciw wnioskowi przemawiał poseł Jäger, oświadczając, że jest on niemożliwym do przyjęcia ze względów politycznych i narodowościowych. Wniosek zmierza do zrobienia wyłomu w konstytucyi grudniowej, a na to nie zgodzi się nigdy stronnictwo mowcy. Przez rozszerzenie zakresu sejmu wybujałyby aspiracye słowiańskie, a Państwo rozpadłoby się. Poseł Ebenhoch odparł, że rozszerzenie, o którem mowa, odnosić się ma wyłącznie do kwestyj ekonomicznych. Mowca powołuje się na ostatnią Mowę Tronową, w której jest wyraźna wzmianka o rozszerzeniu zakresu działania sejmów.

Budapeszt, 24 lutego. Izba dep. załatwiła wczoraj kilka tytułów preliminarza ministerstwa oświaty. Przy końcu posiedzenia dep. hr. Aleksander Andrassy wniósł interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych zapytując go, jakie zamierza przedsięwziąć zarządzenia przeciw socyalistycznym agitacyom. Uzasadniając interpelacyę stwierdził mowca, że w komitatach szabloeskim i zemplińskim ruch socyalistyczny nie powstał wskutek nędzy wśród robotników rolnych, lecz jest dziełem agitatorów. Mowca domagając się surowych zarządzeń oświadcza się przeciw zaprowadzeniu cenzury prewencyjnej i żąda, aby rząd jak najrychlej przystąpił do gruntownego załatwienia kwestyi socyalnej.

Petersburg, 24 lutego. *Prawit. Wiestnik* ogłasza nominacyę profesora Bogolepowa w Moskwie na kierownika ministerstwa oświaty.

Paryż, 24 lutego. Wczoraj, z powodu zajść, do których przyszło, gdy się rozeszła wiadomość o wyroku w procesie Zoli (Patrz artykuł na czele numeru *P. R.*), aresztowano 30 osób. Aresztowanych wypuszczono następnie na wolność z wyjątkiem tego, który wołał: „Precz z Francyą! Niech żyje Zola!"

Zola powrócił do swego mieszkania dopiero o godz. trzy kwadranse na 12 w nocy, — bez żadnego wypadku.

Dzisiaj Paryż jest spokojny.

Według dziennika *Gaulois* odbędzie się dzisiaj w kancelaryi adwokata Laboriego konferencya zwolenników Zoli dla naradzenia się nad kwestyą, czy ma być wniesionem zażalenie nieważności do trybunału kasacyjnego. Zola osobiście ma oświadczyć się za tem, aby już dalej nie niepokoić opinii publicznej; chce więc rozpocząć swą karę i udać się do więzienia, gdzie zamyśla dokończyć nowego dzieła.

Ateny, 24 lutego. Izba deputowanych zwołana na 3 marca.

Singapore. 24 lutego. Okręt „Geffion" przybył tu onegdaj. Oczekują przybycia okrętu „Deutschland" i dwóch pancerników rossyjskich.

Singapore, 24 lutego. Pancernik „Deutschland" przybył tu wczoraj. Kolonia niemiecka przygotowuje na cześć ks. Henryka pruskiego wielkie przyjęcie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24go lutego 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 150·50, Węgierskie akcye kredytowe 382 —, Akcye anglo-austryackie 161·50, Akcye banku Union 302·—, Kredytowe ziemskie 457·—, Kredyty 363·50, Akcye kolei południowej 80·37, Losy tureckie 58·50, Akcye kolei państwowej 337·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 304·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·85, Akcye tytoniowe 133·25, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 262·50, Akcye banku dla krajów koronnych 217·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·30, Akcye banku związkowego 265·50, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·50, Rimurania 245·50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcyi spiewu i deklamacyi, ul. Akademicka 25.

Podziękowanie.

Najserdeczniejsze z głębi duszy płynące podziękowania składam tak od siebie jakoteż w imieniu moich dziatek Naszemu Najzacniejszemu Dobrodziejowi Jaśnie Wielmożnemu Panu **Franciszkowi Piszkowi,** Prezydentowi Izby notaryalnej we Lwowie, za dwuletni nieustanny bezinteresowny trud w jego zacnem biurze ponoszony, w celu uporządkowania naszych stosunków materyalnych, i za prawdziwie Ojcowskie zaopiekowanie się nami w każdym razie.

Nie mając słów na wyrażenie Mu naszej bezgranicznej wdzięczności, prosimy Wielkiego Boga ażeby Naszemu prawdziwemu i najlepszemu Dobrodziejowi stokrotnie wynagrodzić raczył.

Faustyna z Jasienickich Baczyńska
z dziećmi, wdowa po ś. p. Michale
220 Baczyńskim c. k. notaryuszu.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 lutego 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. K. Wierzchleyski ze Stawczan, Wł. Gniewosz z Kont, Longin Łobos z Tarnowa, L. Szawłowski z Przewłoki, H. Pniewski z Wiktorowa, T. Wolski z Potoka.

HOTEL IMPERIAL.

J. Ks. Puzyna z Narola, J. K. br. H. Hohendorff z Szutrominiec, W. Walczewski z Krakowa, M. Łempicka z Krakowa, M. Bajewska z Międzyhorzec, T. Żurowski z Hawłowic.

HOTEL BELLEVUE:

PP. J. Kochanowski ze Skolego, A. Smarak z Bolechowa, W. Malinowski z Janowa, N. Rabinowicz z Bielitz, M. Kalnicki z Wrocławia, W. Szymański z Wołynia.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborez, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec (Bukaresztu, Gałacu, Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaźdw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa, Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
3·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan. (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 24 lutego 1898.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	215	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	300	—	305	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	373	—	380	—
" kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
" " " 4½% " los. w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
" kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	20	101	90
" " 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat.	97	10	97	80
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
" " 4½% (3. em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	30	97	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	—	28	—
" Stanisławowa	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	48	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
" " papierowy	127	20	128	20
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 lutego 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.55	102.75
luty-sierpień	102.55	102.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.55	102.75
kwiecień-październik	102.55	102.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	162.50	163.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.25	144.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.25	162.—
" " 1864 po 100 zł.	191.—	192.—
" " 1864 po 50 zł.	191.—	192.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	153.85	154.85
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.90	123.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	102.80	103.—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.85	100.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.10	122.10
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	253.40	254.40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.45	129.45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.—	101.70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.75	214.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.50	101.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.60	101.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.25	100.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.95	100.95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.—	101.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	122.25	122.45
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.50	99.70
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.10	102.—
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.50	141.—
" poż. premiowa za 100 zł.	157.50	158.—
" " " za 50 zł.	156.50	157.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	131.—	132.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	110.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.20	99.20
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.25	103.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.85	98.85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96.50
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36.50	37.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.—	58.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.90	99.90
" " " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.—	120.—
" " " " " 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.—	105.75
" " " " los. 4 pr.	96.50	—.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111.10
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	100.10	101.10
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.90
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97.30	98.—
" " " " 4 pr. stare	97.75	98.35
" " " " 4 pr. za 200 kor.	97.—	97.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.20	102.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.25	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
" " " 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.50	109.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.—	117.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
" " " " " " 1887 4 pr.	100.80	101.80
" " " " " " 1888 4 pr.	100.80	101.80
" " " " " " 1891 4 pr.	100.70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100.—	—.—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.80	99.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.90	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.50	200.50
Clary 40 zł. mk.	61.25	62.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	167.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.75	23.75
Palffy 40 zł. mk.	64.—	64.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.10	20.60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.20	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	28.—
Salma 40 zł. mk.	80.—	81.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.50	28.50
St. Genois 40 zł. mk.	80.25	81.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	160.—	164.—
" " " 50 zł. 4 pr.	73.—	76.—
Waldstein 20 zł. mk.	58.50	59.50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	161.—	162.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1400.—	1405.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	363.50	364.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	381.—	382.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	760.—	765.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	376.—	378.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	217.40	217.90
" Austro-węg. 600 zł.	930 —	934.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	301.—	301.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.75	134.90
Zivnostenska banka 100	131.25	132.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	213.—
" " " akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3456.—	3460.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	300.—	301.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	337.—	337.50
" węg. galicyj. I. 200 zł.	212.50	213.75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	450.—	452.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	284.—	285.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	150.05	150.55
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	707.—	709.—
Schodnicy 500 kor.	582.—	590.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	175.75	176.75
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.75	58.90
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.10	120.25
Paryż za 100 fran.	47.52	47.57
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.25	45.32
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.30	47.35
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.75	58.82
Włoskie banknoty za 100 lir.	45.25	45.35
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5933 (1019 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Saula Bechera w kwocie 105 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 31 marca 1898 i 2 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 328 w Podbużu położonej Herzla Suchestowa własnej.

Cena wywołania wynosi 930 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 93 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Józefa Gorczycę w Podbużu.

C. k. Sąd powiatowy

Podbuż, 32 grudnia 1897.

L. 9995 (1279 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności dr. Piotra Jarockiego własnej w kwocie 33 zł. 64 ct. odbędzie się w dniu 4 marca 1898 i w dniu 1 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tut. c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1|10 części realności wyk. hip. l. 430 ks. gr gm kat Radomyśl objętej Grzegorza Trybulca własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 142 zł., a wadyum kwotę 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 20 grudnia 1897.

L. 9139 (1295 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 350 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 11 marca i 1 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 67 i połowy whp. 69 księgi gr. gm. kat. Mszalnica własność Jana Kiełbasy stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 8198 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 820 zł.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 9 listopada b. r. jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Michała Huzy jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 16 grudnia 1897.

L. 8256 (1294 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 576 zł. 60 ct. aw. z pn. ex majori 600 zł. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 11 marca i 1 kwietnia 1898 każdym razem z godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności lwh. 13 ks gr. gm. kat. Kruźlowa wyżnia własność Marcina Chronowskiego stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2371 zł. 44 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 240 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Michała Huzy w Grybowie, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 11 grudnia 1897.

L. 19794 (1302 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Skarbony cerkiewnej w Karłowie przeciw Matijowi Marczuk Fedora o zapłacenie 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 21 marca i dnia 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołud w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 432 ks. gr. gm. Karłów objętej Matija Marczuka Fedora własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1290 zł., zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markussohn ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Śniatyn, 31 grudnia 1897.

L. 7642 (1293 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 700 zł. a. w z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 11 marca i 1 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 169 ks. gr. gm. kat. Wojnarowa własność Michała Susa stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2438 zł. 75 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 1 lipca 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Michała Huzy jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 10 grudnia 1897.

L. 23464 (1283 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Galicyjskiego Towarzystwa kredyt ziemskiego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 3355 zł. i 3 rat po 445 zł. a. w. z pn egzekucyjna sprzedaż dóbr dłużniczej masy konkursowej Stanisława dr. Dzieduszyckiego własnych Gwoździec stary, Podstaje i Gwoździec mały wyk. hip. l. 131 i 122 tusąd. Urzędu hipotecznego objętych w dwóch na dzień 16 marca 1898 i na dzień 20 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południ. wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, w kwocie 311.590 w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane. że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 31159 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczone dobra później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr Tadeusza Kraśnickiego w Kołomyi z substytucyą adw. dr. Zipsera w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 grudnia 1897.

L. 12409 (1280 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 287 zł. 69 ct. odbędzie się w dniu 17 marca 1898 i w dniu 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10, przed południem w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 393 ks. gr. hm. kat. Ruda objętej nieobjętej masy spadkowej Jakóba Borella własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1100 zł. a wadyum 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Orliński z Radomyśla

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 grudnia 1897.

L. 18563 (1314 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości podatkowych w kwocie 254 zł. $51\frac{1}{2}$ ct. w. a. z pn. na rzecz Skarbu Państwa odbędzie się dnia 17 lutego 1898 i dnia 17 marca 1898 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika nieobjętej masy spadkowej Wolfa Köstenblatta własnej, pod lk. 351 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 434 ks. gr. gm. Tarnopol objętej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 358 zł. 74 ct.

Wadyum 35 zł. 87 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 lipca 1897 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwok dr. Mantla, a p. adw dr. Schwarza zastępcą tegoż.

Tarnopol, 4 grudnia 1897.

L 26050 (1324 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności whl. 54 ks. gr gminy katast. Drohobycz miasto objętej Chai Kreppel własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 15 marca 1898 i 25 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 10.000 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 listopada 1897.

L. 6804 (1320 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu własnej w kwocie 85 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut c. k. sądzie powiatowym w dniu 1 kwietnia 1898 i w dniu 6 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 11 ks. gr. gminy Grybów objętej Jana Pająka i realności whl. 13 ks. gr. tejże gminy objętej Macieja Niedbały własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa odnośnie do pierwszej 335 zł., odnośnie do drugiej 150 zł. w. a., a wadyum kwotę 34 zł odnośnie do pierwszej, odnośnie do drugiej 150 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Władysław Krasicki c. k. notar. w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 18 września 1897.

L. 3911 (1321 2—3)

Celem zabezpieczenia wierzytelności Stanisława Rusinowskiego własnej w kwocie 36 zł 21 ct. odbędzie się dnia 15 kwietnia 1898 i dnia 13 maja 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem w tut. c. k. sądzie pow. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Partyni położonej whl 157 gm. Partynia objętej Józefa Stryczka własnej

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 110 zł.

Wadyum kwotę 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Władysław Krasicki w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 31 sierpnia 1897.

L. 9165 (647 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 350 i 63 w Wilamowicach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 20 kwietnia 1898 i dnia 20 maja 1898 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 17876 zł. 31 ct. i 6982 zł.

Wadyum wynosi 1788 zł. i 699 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono pana Juliana Sporna

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 28 grudnia 1897.

L. 840 (870 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Stryja rat zapadłych dnia 1 stycznia 1895, 1 lipca 1895, 1 stycznia 1896 i 1 lipca 1896 w kwotach po 63 zł. wraz z 7% odsetkami od dnia zapadłości każdej raty oraz resztującego kapitału 705 zł. 84 ct. wraz z 7% odsetkami od dnia 1 lipca 1896 z pn. odbędzie się w dniu 21 kwietnia i w dniu 26 maja 1898 każdym razem o godzinie 11 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod Nk. 1545 w Stryju położonej własność Mojżesza Wohlman i Kaczy Wohlman stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 3999 zł 50 ct. a. w. na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny, wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 399 zł. 95 ct.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tus. registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 grudnia 1897 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na majętności, na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu, albo nie dość wcześnie albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adw. dr. E Oleśnickiego z zastępstwem adw dr. Byliny.

Stryj, dnia 14 grudnia 1897.

L. 17656 (406 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zalicz. w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 205 i 1|3 części wh. 200 gm. Podborki objętej dłużnika Petra Kapeć własnej i 1|4 części realności wh. 427 tej samej księgi Stefana Smolskiego własnej w dniu 12 kwietnia 1898 i 3 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi a to co do realności wh. 205 61 zł., 1|3 części wh 200 5 zł 40 ct., 1|4 części wh. 427 20 zł. 75 ct. a. w.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiesenberg z Kałusza.

Kałusz, 19 grudnia 1897.

L. 22513 (405 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. z przyn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 274 i 2|4 184 gminy Kopanka objętej dłużników Dmytra Pukisz i Kościa Liturn własnych w dniu 12 kwietnia i 3 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 53 zł. do wh. 274, zaś 39 zł. a. w. do 2|4 części wh. 184.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiesenberg z Kałusza

Kałusz, 28 grudnia 1897.

L. 22130 (464 2—3)

W dniach 2 czerwca i 5 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya 1/5 części realności w Jamnej pod lk. 36 położonej wyk. hip. lb. 17 księgi gruntowej gminy Jamna objętej na zaspokojenie pretensyi Leiby Habera w kwocie 46 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 236 zł.

Wadyum 23 zł. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw dr. Berlsteina.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. Sąd powiatowy

Delatyn, dnia 7 grudnia 1897.

L. 8121 (993 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1|3 części realności pod l. kon. 359 w Bonowie położonej wedle wykazu hipot, l. 257 tejże gminy dłużnika Grzegorza Szyjana własnej, na zaspokojenie pretensyi dłużnej w kwocie 20 zł. w. a. z pn. dnia 4 kwietnia i dnia 5 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 103 zł., na drugim zaś i poniżej takowej, najwyższą cenę ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 listopada 1897 do tabuli weszli lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem c. k. notaryusza w Krakowcu p Ludwika Dellera.

Krakowiec, dnia 10 grudnia 1897.

L. 17309 (897 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 5 kwietnia 1898 o 10 godzinie przedpołudniem relicytacya realności pod Nr. 403 w Niżniowie położonej wykazem hipotecznym l. 1318 księgi gruntowej Niżniów objętej Altera Schostka i Blimy Schostikowej własnej na zaspokojenie pretensyi Markusa Biederberga w kwocie 452 zł. 38 ct. z pn. powyżej a nawet poniżej ceny szacunkowej 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 31 grudnia 1897.

L. 5925 (1278 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności dr. Leona Wallera własnej w kwocie 500 zł. odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiat w dniu 21 marca 1898 o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną relicytacyę realności w Radomyślu położonej whl 82 objętej, masy spadkowej Pawła Panka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 228 zł. 63 ct a wadyum kwotę 29 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 30 września 1897.

L. 10469 (646 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 16 w Łękach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 18 kwietnia i dnia 24 maja 1898 każdorazowo o godzinie 10 rano. na drugim terminie niżej ceny wywołania 3755 zł. 35 ct.

Wadyum 376 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juliana Sporna w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 28 grudnia 1897.

L. 6641 (1206 1—3)

Celem ściągnięcia sumy 20 zł. z pn. na rzecz Borucha Marmoroscha odbędzie się w tut. sądzie dnia 31 marca 1898 i dnia 29 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności whl. 536 i 1/2 realności whl. 357 gminy katastr. Dźwiniacz objętej Łucia Wołoczyja własnych.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych ustanawia się kuratorem c. k. notaryuszn w Sołotwinie p. Studzińskiego.

Sołotwina, 18 listopada 1897.

L. 10169 (1262 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza. że w celu zaspokojenia wierzytelności Macieja Horwatha do Stacha Grendysza syna Sobka w kwocie 90 zł, w. a. z pn. odbędzie się dnia 31 marca 1898 i dnia 21 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż dłużnika wyk. hip. l. 97 gm. kat. Czabarówka objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 140 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 14 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Konstanty Rudnicki c. k. notaryusz w Husiatynie.

Husiatyn, 30 grudnia 1897.

L. 11467 (1265 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Izaaka Seidmanna w kwocie 115 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 21 kwietnia 1898 i 12 maja 1898 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności whl. 155 w Mszańcu Abrahama Premingera własnej.

Cena wywołania wynosi 4845 zł.

Wadyum 484 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 31 grudnia 1897.

L. 12117 (1361 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż sklepu w realności pod lk. 27 w Zaleszczykach miasto położonej wedle whl. 303 ks. gr. tejże gminy dłużniczek Dwory Heitzner zamężnej Mund i Tauby Heitzner zam. Schächter własnego na zaspokojenie pretensyi Benjamina Fischmana w kwocie 220 zł. z pn. dnia 15 marca i 12 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych. wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutej. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem Antoni Gross c. k. notaryusz w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 29 grudnia 1897.

L. 8571 (1348 1—3)

W Pilzneńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 21 marca 1898 i 25 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna realności whl. 46 ks. gr. gm. Jaworze dolne objętej dłużniczki Katarzyny Głogowskiej własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 4 zł. 87 ct. a. w. z pn. Nathanowi Wiesenfeldowi od Katarzyny Głogowskiej się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca i życia pobytu jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratora pana Tytusa Bujnowskiego w Pilznie.

Pilzno, dnia 31 grudnia 1897.

L. 11425 (1342 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Iwana Maćków przeciw ś. p. Matwijowi Maćków względnie tegoż spadkobierczyni nieletoiej Oryśce Maćków odbędzie się dnia 29 marca 1898 i dnia 28 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano w biurze drzwi Nr. 3 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 212 ks. gr. Poburzany oszacowanej na 101 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadyum 1|10 jej część.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, dla tych wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek powodu nie można było doręczyć niniejszej rezolucyi lub późniejszych tudzież dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności lub po dniu 1 maja 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego a jego zastępcą Jana Reicherta z Buska.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 6 grudnia 1897.

L. 14390 (1360 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Mikołaja i Kałyny Wasiutynów przeciw Łesiowi Buhajczukowi pto 358 zł. 80 ct. z przynależyt. ogłaszaj przymusową licytacyę 3522/18144 części realności wyk. hip. 28 ks. gr. gminy kat. Borszczowa objętej dłużnika Łesia Buhajczuka własnej na 220 zł. 32 ct. w. a. oszacowanej w dniach 28 lutego i 31 marca 1898 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zo tanie.

Wadyum wynosi 22 zł. 3 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Zabłotów, dnia 7 grudnia 1897.

L. 7735 (1108 1—3)

W dniach 1 i 30 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Jadwigi Pałczyńskiej w kwocie 248 zł. a w. z pn. publiczna licytacya połowy realności lwh. 41 ks. gr. gm Alwernia Agnieszki Kadłuczkowej własnej.

Cena wywołania 248 zł.

Wadyum 33 zł. 20 ct.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

Krzeszowice, dnia 30 listopada 1897.

L. 8652 (1236 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności wspólnej kasy sierocej w Tuchowie w kwocie 300 zł. odbędzie się dnia 16 marca i d. 20 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 176 ks. grunt. gminy Zalasowa objętej dłużnika Jana Galasa syna Jana własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3199 zł. 58 ct.

Wadyum 320 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 23 grudnia 1897.

L. 6487 (960 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Tenenbauma własnej w kwocie 815 zł. odbędzie się w tutejszym c. k sądzie powiatowym w dniach 1 kwietnia i 4 maja 1898 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności whl. 272 ks. gr. gminy Radomyśl objętej Piotra Wolińskiego własnej, dalej połowy realności whl. 166 ks. gr. tejże gminy objętej, 14|80 części realności whl. 423 ks. gr. tejże gminy, 2|20 części realności whl 424 ks. gr. tejże gminy, 6|80 części realności whl. 429 ks. gr. gminy tejże i 1|10 części realności whl 430 ks gr. tejże gminy Radomyśl objętych Wandy z Trybulców Wolińskiej własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa ad 1. 192 zł., ad 2. 290 zł., ad 3. 224 zł. w. a., ad 4. 180 zł., ad 5. 45 zł., ad 6. 15 zł., ad 7. 125 zł.

Wadyum kwotę ad 1. 20 zł., ad 2 29 zł, ad 3. 23 zł., ad 4. 18 zł., ad 5. 4 zł. 50 ct, ad 6. 1 zł. 50 ct., ad 7. 12 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 11 września 1897.

L. 14893 (1269 1—3)

Mościski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Antoniemu Czerwińskiemu kwoty 67 zł. 42 ct, a. w. odbędzie się tamże w dniach 1 kwietnia i dnia 10 maja 1898 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya 1|3 części realności dłużniczki Parańki Hołubko wyk. hip. 120 gminy Ostrożec objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 199 zł. 3 ct. a. w. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 19 zł. 93 ct. a. w.

Resztę warunków i aktów mozna przejrzeć w sądzie.

Mościska, 30 listopada 1897.

L. 14895 (1268 1—3)

Mościski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Michałowi Cap kwoty 200 zł. a. w. odbędzie się tamże w dniach 1 kwietnia 1898 i dnia 10 maja 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników spadkobierców Jonasza Ehrenfreunda wyk. hip. 86 gminy Radochońce objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania 550 zł. a. w. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 5 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków i akta można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 3 grudnia 1897.

L. 4533 (1104 1—3)

W dniach 1 kwietnia i 30 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 300 zł a. w. z pn. publiczna licytacya realności Jana i Agaty Mazgajów w Regulicach położonej wyk hip. gm. kat. Regulice lwh. 180 własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 23 sierpnia 1897.

L. 5691 (1365 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Masy konkursowej Towarzystwa zaliczkowego w Białej przeciw Michałowi Zachowi pto 50 zł. ex majori 312 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 2/4 części realności lwh. 768 gm. kat. Korzarowa objętej Michała Lacha w Korzarowie położonej na dzień 22 marca i na dzień 26 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 16 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 160 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 2 sierpnia 1897.

L. 4702 (1367 1—3)

C k Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie Bernarda Liebermana przeciw Janowi Marszałkowi o 100 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 23 w Pewli małej położonej składającej się z 2|8 części posiadłości lwh 51, 2|8 części posiadłości lwh. 82, 2|10 części posiadłości lwh. 82, 2|10 części posiadłości lwh. 83 i całej posiadłości lwh. 86 ks. gr. gminy Pewel mała dawniej Jana Marszałka syna Józefa a obecnie Michała Talika syna Stanisława własnej na dzień 22 marca i na dzień 23 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 28 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa i wywołania 285 zł. 45 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Stanisław Krokowski notaryusz w Ślemieniu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 22 czerwca 1897.

L 6182 (1351 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności ropczyckiej kasy oszczędności w kwocie 1160 zł odbędzie się w dniu 22 marca i w dniu 26 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh 687 i połowy realności lwh. 688 gm Ropczyce objętych, dłużników Franciszka i Anny Marchutów własnych.

Cenę wywołania stanowią wartości szacunkowe 2 50 zł. i 50 zł.

Wadyum 295 zł. i 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 22 lipca 1897.

L. 8258 (1354 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności gminy Skawiny w kwocie 21 zł. aw. z pn. w dniu 24 marca i dnia 28 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż należących do Józefy Ludwikowskiej całej realności lwh. 153 i połowy realności lwh. 355 ks. gr. gm. Skawina objętych

Cena wywołania pierwszej wynosi 880 zł., drugiej 8 zł. 50 ct.

Wadyum co do pierwszej 88 zł., co do drugiej 1 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Paszkowski w Skawinie.

Skawina, dnia 26 grudnia 1897.

L. 17613 (1339 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w celu wydobycia wywalczonej przez Jędrzeja Kowalczuka przeciw ś. p. Melanii Sakaluk wierzytelności w kwocie 40 zł. w. a. z pn. dozwolił publicznej przymusowej licytacyi realności wyk. hip. l. 1116 gm. kat. Brody Melanii Sakaluk własnej.

Licytacya odbędzie się dnia 28 marca i dnia 28 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w oddziale III.

Cena wywołania 187 zł. 92½ ct.

Wadyum 18 zł. 79 ct.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęże, na drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Samuel Kiniower w Brodach.

Brody, dnia 31 grudnia 1897

L. 8307 (1366 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu w likwidacyi przeciw Michałowi Zaremba pto 100 zł. w. a. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 54 w w Koszarowie położonej składającej się z połowy posiadłości lwh. 54, 1|8 części posiadłości lwh. 556, 2|48 części posiadłości lwh. 569, 1|12 części posiadłości lwh. 570, całej posiadłości lwh. 580, 2|48 części posiadłości lwh. 5?8, 1|20 części posiadłości lwh 689, 1|22 części posiadłości lwh. 1458 i 1020|416160 części posiadłości lwh. 1488 ks. gr. gminy Koszarawa Michała Zaremby własnej na dzień 29 marca i na dzień 30 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 115 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 1148 zł. 92½ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Żywiec, 28 września 1897.

L. 9739 (1264 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Bukowińskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Michałowi Kieca synowi Jana i tow. pto 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 31 marca i dnia 21 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności dłużników wyk. hip. l. 175, 176, 278, 143, 336 i 2 ks. grunt. gminy kat. Trybuchowce objętych, która przy drugim terminie i niżej ceny wywołania 500 zł., 80 zł., 470 zł., 800 zł., 60 zł. i 90 zł. każda z osobna sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania każdej realności z osobna.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Henryka Nathansohna.

Husiatyn, dnia 19 grudnia 1897.

L. czyn VII. 361,97 E. I. 79/98 (1344)

Wskutek uchwały z dnia 15 lutego 1898 l. czyn. E. I. 79/98 sprzedane będą d. 8 marca 1898 o godz. 10 przed połud. w Bachowie w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy przeciw Mendlowi Neuss i Feidze Neuss o zapłacenie kwoty 1200 zł w drodze publicznej licytacyi: 3 krowy, 1 byczek, 4 cielęta, 1 kanapa, 6 foteli, 1 stół, 1 serwantka, 2 lustra, 1 zegar, 5 krzeseł, 3 dywany, 2 szyfonierki, 1 szafa, 1 Nachkastlik, 20 korcy buraków, 10 korcy kartofli, 1 sieczkarnia, 40 cetnarów siana, 8 kóp słomy, 3) cetnarów koniczu, 1 korzec fasoli, 1 koneweczka miedzianna, 2 rądle.

Przedmioty te można oglądać dnia 8 marca 1898 mtędzy godziną 8 a 10 przed południem w Bachowie.

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku Oddział I. dnia 15 lutego 1898.

L. 21829 (1288 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, ze na zaspokojenie sumy 56 zł. 37 ct. a. w. z pn przymusowa sprzedaż realności w Sassowie położonej wedle wyk. hip. l. 1037 tejże gminy Ozyasza Leiba Eisenbrucha własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie w dniu 15 marca i 26 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed połudnjem z tem przedsięwziętą zostanie a to na pierwszym za cenę wywołania 1328 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywoł. sprzedaną zostanie.

Poręczne 10% ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Klötzel w Złoczowie.

Złoczów, 31 grudnia 1897.

Konkursa.

L. 2373 (1305 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nrze 42 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, iż konkurs na posady sług sądowych w okręgu Lwowskiego wyższego sądu krajowego z dniem 31 marca 1898 upływa.

Lwów, dnia 17 lutego 1898.

L. 351 (1282 2—3)

Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady dozorcy więźniów pierwszej klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu upływa z dniem 25 marca 1898.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 20 lutego 1898.

L. 151 (1304 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. państwowej szkole przemysłowej we Lwowie, będzie od początku roku szkolnego 1898/99 do obsadzenia jedna posada c. k. rzeczywistego nauczyciela rysunku odręcznego (kompozycye ornamentalne na dziale budowlanym i artystycznym).

Do tej posady przywiązane są pobory IX. klasy rangi, mianowicie: płaca 1200 zł. dodatek aktywalny 300 zł. i dodatek sustentacyjny 100 zł. oraz ewentualnie przyznać się mające 5 dodatków pięcioletnich po 200 zł. wa.

Kandydaci zamierzający ubiegać się o tę posadę, winni najpóźniej do dnia 15 marca 1898 przedłożyć na ręce Dyrekcyi, podanie wystosowane do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty ostemplowane należycie z dołączeniem świadectw szkolnych, odbytych studyów, metryki urodzenia i innych dokumentów, tudzież krótkiego opisu życia (curriculum vitae)

Lwów, 19 lutego 1898.

Dyrekcya ck. państw. Szkoły przemysłowej.

L. 2373 (1326 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 43 „Gazety lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady kancelistów sądowych przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, przy c. k. sądach powiatowych w Boryni, Dolinie, Dobromilu, Rymanowie z dniem 31 marca 1898 upływa.

Lwów, dnia 16 lutego 1898.

L. 2373 (1325 1—2)

KONKURS.

Odnośnie do konkursu w Nr. 43 „Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę oficyała kancelaryjnego IX. kl. rangi przy c. k. sądzie powiatowym w Busku z dniem 15 marca 1898 upływa

Lwów, dnia 17 lutego 1898.

Kuratele.

L. 3980 (1300 3—3)

Władysław Czado 25 lat liczący z Czorny uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Czado.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 17 stycznia 1898.

L. 6377 (1303 3—3)

Józefa Jaje z Biskupic uznano umysłowo niedołężnym a jego kuratorem jest Jędrzej Jaje.

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu.

Oddział, I 23 stycznia 1898.

L. 7138 (1289 3—3)

Olena Bugryniec z Wysocka wyżnego uznana marnotrawczynią, kuratorem dla niej ustanowiony Bazyli Weryha Wysoczański Pietrusiewicz z Wysocka wyżnego.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 27 listopada 1897.

L. 3053 (1297 3—3)

Ogłasza się, iż Jacko Onyśko z Rokitna marnotrawcą uznany i pod kuratelę Andrucha Sklema z Rokitny oddanym został

Z c. k. Sąd powiatowego.

Janów, 13 czerwca 1897.

L. 3188 (1323 2—3)

Asafat Jacyszyn z Wierżbowczyka uznany marnotrawcą.

Jego kuratorem Ilko Bukaj z Wierżbowczyka.

C. k. Sąd powiatowy

Załośce, 16 maja 1897.

L. 6425 (1322 2—3)

Oleksę Spilczak z Tyśmienicy marnotrawcą uznano, kuratorem jego Iwan Struk ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 19 stycznia 1898

L. 8495 (1368 1—3)

Wasyl i Helena małżonkowie Biłobrani z Batkowa marnotrawcami.

Kuratorem Wasyl Staryk z Batkowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 31 grudnia 1897.

L. 87974 (1370 1—3)

Jan Dyonizy Głubowski recte Głogowski ze Lwowa lat 34 liczący uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Józef Głubowski recte Głogowski.

Lwów, 10 grudnia 1897.

L. 7780 (1359)

Uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 13 sierpnia 1897 r. l. 33046 uznaną została Anna Jaglarz za umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Jana Jaglarza z Oświęcima.

Wieliczka, 30 grudnia 1897.

L. 15876 (1356 1—3)

Ołeksa Czapliński Iwana z Brzeziny został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Mikołaja Czaplińskiego Pawłów.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 16 grudnia 1897.

L. 12558 (1345 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiesił nad Tymkiem Wachniakiem z Zawadowa kuratelę z powodu marnotrawstwa i ustanowił dlań kuratorem Stefana Stecia z Zawadowa.

Jaworów, 21 grudnia 1897.

Wyroki prasowe.

L 30 (1369)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr.. że treść artykułów umieszczonych w Nr. 7 czasopisma: „Robotnik z dnia 18 lutego 1898 pod napisem: „Sejmujący szlachcice" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. III. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 dpp. z r. 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a za brany nakład ma być zniszczony.

Lwów, 22 lutego 1898.

Bl. 32 (1028)

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1898, Pr 2|98, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der in Bozen erscheinenden Zeitschrift: „Tiroler Volksblatt" vom 22 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Tramin, 19 Jänner. Von der Südmark" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1898, Pr. XII. 13|98|2, die Weiterverbreitung der Nummer 884 der in Palermo erscheinenden Zeitschrift: „La Lince" vom 10 Jänner 1898 nach § 305 St. G. verboten

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1898, Pr. IX. 14 98|2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 23 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Vojak biti, to je slast" nach Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Jänner 1898, Pr. 110|98|2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Zar" vom 20 Jänner 1898 wegen der Artikel: „Obcane!", „Tak clovek citi" und „Z kracovani obcanskych prav" nach §§ 63, 3 0, 302; 305 St. G und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1898, Pr. 115|98|2, die Weiterverbreitung der Probenummer 5 der in Prag erscheinenden Zeitchrift: „Stredoceske Listy" „Na ukazku — ohne Datum — wegen des Artikels: „Provokace nemeckych bursaku" nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1898, Pr. 114|98|2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Katolicke Listy" vom 21 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Nepokoje v prazskych ulicich" nach §§ 300, 487 St. G. und Art. IV. und V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1898, Pr. 111|98|2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Nachmittagsausgabe der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 20 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Udalosti po nemecke provokaci v Praze" nach §§. 300, 302 St G. und Art IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1898, Pr. VIII 8|98, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der in Komotau erscheinenden Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 14ten Jänner 1898 wegen des Artikels: „Nach Maßgabe der vorhandenen Mittel" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1898, Pr. X 10|98, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der in Laun erscheinenden Zeitschrift: „Lounske lidove listy" vom 15 Jänner 1898 wegen der Artikel: „Ano tam spejeme!" und „Ne slova ale skutky" nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1898, Pr. 14|98, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 27 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Die Priesterfrage in Deutschböhmen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1898, Pr. 7|98, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy" vom 26 Jänner 1897 wegen der Artikel: „Smutni rytiri", „Sbor sicovsky" und „Pozor na nemecke nahonci" nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1898, Pr. 8|98, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy" vom 29 Jänner 1898 wegen der Artikel: „Dustojnictvo cesko budejovicke posadky vystoupilo z ceske besedy", dann „Svuj k svemu" nach §§. 3 2 und 491 St G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1898, Pr. 5|98, die Weiterverbreitung der hektographirten Flugschrift mit der Aufschrift: „Ceskemu lidu" und Unterschrift: „Revoluce" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1898, Pr. 13|98|1 und Pr. 14|98|1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschriften: „Falkenau=Königsberger Volkszeitung" und „Egerer Nachrichten" vom 19 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Zu den Waffen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1898, Pr. 15|98|1 und Pr. 16|98|1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten" und „Falkenau=Königsberger Volkszeitung" vom 22 Jänner 1898, wegen der Artikel: „Ueber Kämpfe zwischen deutschen und tschechischen Soldaten in Prag" und „Stumpfsinn, Stumpfsinn, o welche Wonne!" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1898, Pr. 17|98|1, die Weiterverbreitung der ohne Angabe eines Verlegers bei August Kleemann, Waldsassen (Baiern) gedruckte Druckschrift Broschüre, mit dem Titel: „Wegweiser der deutschen Geschäftsleute in Eger" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1898, Pr. 21|98|2, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Tetschen=Bodenbacher Zeitung" vom 11 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Zu den Kröglitzer Vorfällen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1898, Pr. 23|98, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Tetschen=Bodenbacher Zeitung" vom 15 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Böhmischer Landtag" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1898, Pr. 1|98, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Sloboda" vom 13 Jänner 1898 wegen der Artikel: „O propadanju seljackoga stalisa", „Austrija" und „Iz kulturnih drzava" nach §§. 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(1216 2—3)

P. dr. Kajetan Maramorosz adw. w Kołomyi przesiedlił się z dniem 3 stycznia 1898 do Lwowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 15 stycznia 1898.

L. C. I. 31|98 (1) (1290 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie oddział I, ustanowił p. dr. Henryka Rosenbuscha adwokata w Dolinie kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izera Samuela 2 im. Hirschhauta w sporach:

1. Simona Frischera z Doliny przeciw powyższemu o zapłacenie kwoty 250 zł. w. a. z pn.
2. Henryka Hirscha z Doliny przeciw powyższemu o 57 zł. 63 ct. z pn.
3. Lei Rubin z Doliny przeciw powyższemu o 33 zł. 23 ct. w. a. z pn.
4. Samuela Weinreba z Doliny przeciw powyższemu o 50 zł. w. a. z pn. i wyznaczył do rozprawy ustnej w tych sprawach termin na dzień 28 marca 1898 o godzinie 11 z rana.

O tem zawiadamia się Izera Samuela Hirschhauta z tem, że aż do jego zgłoszenia się lub wymienienia pełnomocnika na jego koszt i niebezpieczeństwo przez tego kuratora zastąpiony będzie.

Dolina, 8 lutego 1898.

L. 2084 (1180 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie, ogłasza w celu doręczenia Bazylemu Korolik, Bartkowi Perun i Janowi Hoszczuk tus. uchwał tabularnych z dnia 6 listopada 1896 l. 20113, z dnia 26 września 1896 l. 20251 i z dnia 15 sierpnia 1896 l. 15505 dla nieobecnych i z miejsca pobytu nieznanych Bazylego Korolik, Bartka Perun i Jana Hoszczuk, kuratora adwokata dr. Franciszka Soronia z zastępstwem adwokata dr. Władysława Margasza ustanowił.

Wzywa przeto Bazylego Korolik, Bartka Perun i Jana Hoszczuk, by po odbiór doręczonej kuratorowi uchwały u tegoż się zgłosili i informacyi do jego obrony służących mu udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali, inaczej skutki niedbalstwa sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 marca 1897.

L. 4037 (1176 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia, że na rzecz ś. p. Franciszka Gottlieba zmarłego w Łomnie na dniu 3 sierpnia 1856 złożona jest w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym jako depozytowym gotówka 652 zł. 11½ ct. Ponieważ wedle aktów spadkowych po ś. p. Franciszku Gottliebie spisanych tenże cały swój majątek i wszelkie pretensye spadkowe odstąpił cesyą z dnia 30 lipca 1856 swojej córce Paulinie urodzonej Gottlieb zam. Langner a ta ostatnia z życia i miejsca pobytu sądowi nie jest znaną, przeto o składzie tym zawiadamia się Paulinę Langner względnie jej możliwych spadkobierców.

Turka, dnia 15 maja 1892.

L. C. W. 348, 349, 350|98|1. (1140 3—3)

Przeciw Lejbowi Feiwlowi ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Sachie Hudesa kupca w Tarnowie pozwy o zapłacenie sumy wekslowej 272 zł., 200 zł. i 150 zł. z pn.

Na podstawie pozwów wydano tut. sąd. nakazy zapłaty z dnia 2 lutego 1898 l. czyn. Cw. 348|98, 2 lutego 1898 l. czyn. Cw. 349|98, i z dnia 2 lutego 1898 l. czyn. Cw. 350|98.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Leib Feiwel becnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw jego kuratora w osobie pana dr. Adolfa Ringelheima adw. w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Lejbę Feiwla w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd obwodowy. Oddział II

W Tarnowie, dnia 2 lutego 1898.

L. 48679 (1218 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Narcyza Polańskiego wzywa każdego posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 1223 z daty Kraków 7 lutego 1891 na kwotę 100 zł. opiewającej, na imię Narcyza Polańskiego wystawionej, by takową w ciągu roku jednego od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut sądzie okazał, iż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka na powtórne żądanie podającego za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, 26 listopada 1897.

L. 55158 (1158 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż wskutek podania c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie do l. 55158|97 ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama Oppera, Abrahama Izaaka Porjesa kuratorem adwok dr. Kahanego z zastępstwem adw. dr. Rozmarina.

Lwów, dnia 11 września 1897.

L. 1442 (1329 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby do kaucyi złożonej przez c. k. notaryusza Zdzisława Więckowskiego w Radziechowie za kannydata notaryalnego Piotra Bugla, który go w czasie od 5 lipca 1890 do 15 sierpnia 1890 i w czasie od 5 lipca 1891 do i5 sierpnia 1891 na posadzie notaryalnej w Radziechowie substytuował, składającej się z książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności Nr. 9887 na kwotę 1000 zł. i na nazwisko „Zdzisław Więckowski" opiewającej, po myśli § 25 ustęp pierwszy ust. not. z dnia 25 lipca 1871 Nr. 75 dz. ust. państw. z mocy swego ustawniczego prawa zastawu pretensye sobie rościli i zaspokojenia takowych z tejże kaucyi żądali, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia udzielonem będzie przyzwolenie na dewinkulacyę i wydanie powyższej kaucyi jej właścicielowi lub tegoż prawonabywcom.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 20 listopada 1897.

L. Cg. II. 23|98 (1) (1327 2—3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jakóba czyli Jakóba M. Schönwettera względnie niewiadomym tegoż spadkobiercom, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Izaaka, Herscha Schneck i Udlę Schneck pozew o uznanie za zgasłą przez przedawnienie intabulacyę wykreślenia ze stanu biernego 1 3 części realności lk. 274 S. m. we Lwowie sumy 568 zł w. a.

Na podstawie pozwu wyznacza się do pierwszej audyencyi termin na dzień 8 marca 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym sala rozpraw Nr. 22.

Belem strzeżenia praw pozwanego Jakóba czyli Jakóba M. względnie niewiadomych tegoż spadkobierców, ustanawia się pana adwokata dr. Władysława Balko we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego względnie niewiadomych tegoż spadkobierców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział II.

We Lwowie, dnia 3 lutego 1898.

L. 9756 (1172 3—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Karola i Rozalię Krzanowskich, że 18 maja 1884, zmarł w Miękiszu nowym ojciec ich Józef z pozostawieniem 2 kodycylów z daty 6 maja 1884, i wzywa się ich, by w przeciągu roku swe oświadczenie wnieśli, inaczej spadek ten z oświadczonymi spadkobiercami, i ustanowionym dla nich kuratorem Wasylem Szernakiem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 2 grudnia 1895.

L 23844 (1164 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Simona Reppera, że na prośbę Tauby Müller, wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 4 lutego 1893 l. 2014 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł w. a. z pn., tudzież uchwałę egzekucyjną z dnia 11 marca 1893 l. 3851.

C. k. Sąd ustanowił dla pozwanego Simona Reppera, kuratora w osobie adw. dr. Peipera w Przemyślu i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 grudnia 1897.

L. 13005 (1338 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kornyłę Dubeńskiego, że Stefan Wojtków syn Andrucha, wniósł przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności do połowy realności l. wyk. hip. 332 gminy katastr. Bołdury, na który termin do rozprawy na dzień 24 lutego 1898 wyznaczono i dlań kuratorem dr. Wagnera z Brodów ustanowiono

Brody, dnia 20 października 1897.

L. C. 3541|97. II. 7|98. (1353)

Przeciw Waniowi Wołk z Kamionki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Annę Prokopik z Kamionki pozew o 109 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin na dzień 12 marca 1898 o godzinie 12 w południe w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Wania Wołk, ustanawia się pana Michała Stebnickiego w Kamionce kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wania Wołk w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

W Rymanowie, dnia 20 stycznia 1898.

L. C. I. 12|98 (1352)

Przeciw Wasylowi Krupej „Szabulak", którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Franciszka Lewickiego i Mendla Beera w Jaśliskach pozew o 120 zł.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin na dzień 25 lutego 1898 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Wasyla Krupeja „Szabulak", ustanawia się pana Michała Orłowicza c. k. notaryusza w Rymanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wasyla Krupeja „Szabulak" w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

W Rymanowie, dnia 28 stycznia 1898.

L. C. 10|98 (1) (1364)

Przeciw Teodorowi Semczukowi, synowi Łeska z Zameczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Mikołaja Oryszczyna, Milka Sało i Kaśkę z Semczuków Suchorab i tow. pozew o zeznanie odpowiedniej deklaracyi celem intabulacyi prawa własności p. g 1110, 7219, 266, 1255|5, 1258|2, 3276|2 i 5555 gm. kat. Zameczek.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 marca 1898 godzina 9 przed południem do sądu powiatowego w Żółkwi, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Teodora Semczuka, ustanawia się pana dr. Włodzimierza Maciulskiego w Żółkwi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy. Oddział I.

W Żółkwi, dnia 1 lutego 1898.

L. C. I. 18|98 (1) (1336)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie Byra, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Maksyma Łosyk z Kurzan pozew o uznanie własności niewydzielonej połowy realności wyk. h. l. 259 księgi grunt. Kurzany.

Na podstawie pozwu został termin do rozprawy na 22 marca 1898 godzinę 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie w biurze Nr. 2 wyznaczony.

Celem strzeżenia praw Maksyma Łosyka, ustanawia się pana adwokata dr. Schenkera w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

W Brzeżanach, dnia 12 lutego 1898.

L. 14 (1363 1—3)

Przeciw Iwanowi Daliniakowi vel Danylakowi ostatnimi czasy w Swiątkowie małej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Anastazyę Praszkiewicz pozew o zapłacenie kwoty 250 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin do ustnej rozprawy na dzień 22 kwietnia 1898 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Iwana Daliniaka vel Danilaka, ustanawia się pana Iwana Miśkę w Swiątkowie małej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Iwana Danylaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy. Oddział I

W Żmigrodzie, dnia 20 stycznia 1898.

L. czyn. C. w. 310|98 (2) (1189 1—3)

Markusowi Henichowi dotąd w Kołomyi przy ul. Kolejowej zamieszkałemu a obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu w sprawie toczącej się przed sądem obwodowym w Kołomyi Zakładu kredytowego komercyalnego przeciw niemu i tow. o 140 zł. w. a z przyn. ma być doręczony nakaz zapłaty uchwałą z dnia 24 stycznia 1898 l. czyn. Cw. 310|98 (1), którym nakazano Markusowi Henichowi, aby sumę wekslową 140 zł. a. w. z pn. powyższemu zakładowi do dni 3 pod rygorem egzekucyi zapłacił.

Ponieważ wedle rezolucyi tut. urzędu pocztowego Markus Henich wyjechał do Niemiec i niewiadomo gdzie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Alerhanda.

Tenże kurator zastępować będzie Markusa Henicha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi. Oddział II. dnia 9 lutego 1898.

Cw. 412/98 (2) i Cw. 413/98 (1) (1249 1—3)

Przeciw Lejbie Feiwlowi ostatniemi czasy w Tarnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k sądu obwodowego w Tarnowie przez Rafała Dankowitza kupca w Tarnowie dwa pozwy o zapłacenie sum wekslowych o 125 zł. i 150 zł. a. w. z pn.

Na podstawie tych pozwów wydano tus. nakaz zapłaty z 4 dnia lutego 1898 l. czyn. 412|98 (1) l. czyn. 413 98 (1).

Celem strzeżenia praw Lejby Feiwla ustanawia się Pana adwokata dr Adolfa Ringelheima kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Lejbę Feiwla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie Oddział II., dnia 11 lutego 1898.

Cw. III 45|98 (2) (1188)

Przeciw Mozesowi Pretzlowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Izaaka Baumingera w Krakowie ulica Sebastyana 12 pozew o 150 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mozesa Pretzla ustanawia się pana adw. dr. Widigera z substytucyą adw. dr. Pieniążka kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mozesa Pretzla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopuki on się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddz. III.

Kraków, dnia 17 stycznia 1898.

L. 1 (1231)

Przeciw Abrahamomi Herszowi Krugerowi którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Małkę Linsen ze Sokala pozew o zapłatę sumy 34 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 6 lutego 1898 Cm. 1|98.

Celem strzeżenia praw Abrahama Hersza Krugera ustanawia się Pana dr. Samuela Frenkla w Sokalu.

Tenże kurator zastępować będzie Abrahama Herscha Krugera w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Sokal

Oddział I. dnia 6 lutego 1898.

L. 429 (1184)

Przeciw Jakóbowi Messingowi ostatniemi czasy w Kolbuszowej zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego j. handlowego w Krakowie przez Hermana Wienera do rąk adw dr. Juliana Peipera w Krakowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 110 zł. 60 ct w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jakóba Mesingera ustanawia się p. dr. Ungera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy w Krakowie. Oddział II, 4 lutego 1898.

L. czyn. III. 43|97 (1/III. 1226)

Panu Stanisławowie Kiełbasie w Bagienicy w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dąbrowie przeciw niemu o 200 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 23|1 97 l. 948, 26|3 97 l. 2821 i 15|6 97 l. 7353 którymi egzekucyjne zajęcie ruchomości i przyznanie na własność Mendlowi Ehrlichowi gotówki dozwolonem zostało.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stanisław Kiełbasa obecnie przebywa ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr Józefa Datki adw. w Dąbrowie.

Tenże kurator zastępować będzie Stanisława Kiełbasę w rzeczonej prawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C k. Sąd powiatowy w Dąbrowie

Oddział III. dnia 5 lutego 1898.

Cw. 466|92 (2) (1222)

W sprawie zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw Samuelowi Neger o 50 zł. ustanawia się w miejsce adw. dr. Schustera adw. dr. Zipsera w Kołomyi kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Samuela Neger, adw. dr. Zipser ma pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać aż pozwany sam do sądu się zgłosi, lab sądownie swego pełnomocnika wymieni.

Kołomyja, dnia 15 lutego 1898.

L. 9010 (1221 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle na prośbę Szymona Reicha wzywa obecnego posiadacza wekslu zaginionego z daty Bachórz 28 kwietnia 1897 na 1000 zł. a. w. opiewającego, dnia 16 września 1897 płatnego przez Zdzisława Skrzyńskiego akceptowanego, aby do dni 45 od daty tego edyktu weksel w mowie będący sądowi przedłożył gdyż po bezkutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie proszącego Szymona Reicha weksel ten za umorzony uznanym zostanie.

Jasło, dnia 18 grudnia 1897.

L. 89 (1220)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Huta cynkowa dr. Lowitsch i spółka" po niemiecku „Zinkhütte Dr. Lowitsch & Comp." z tym dodatkiem:

1. Siedzibą spółki jest Trzebinia,

2. jawnymi spólnikami firmy są: Paweł Goldstein kupiec w Königshütte, Henryk Lowitsch i dr. Leopold Lowitsch przemysłowcy w Trzebini zamieszkali.

3. do zastępstwa firmy uprawnieni są wyłącznie spólnicy Henryk Lowitsch i dr. Leopold Lowitsch, atoli każdy z nich samodzielnie.

4. podpisywanie firmy nastąpi w ten sposób, iż pod słowami stampilią wyciśniętemi, lub przez kogokolwiek napisanemi „Huta cynkowa dr. Lowitsch i spół. w Trzebini" lub po niemiecku „Zinkhütte Dr. Lowitsch & Comp. in Trzebin" podpisze Henryk Lowitsch „H Lowitsch" zaś dr. Leopold Lowitsch „dr. Lowitsch" i

5. spółka rozpoczęła swą działalność od 15 sierpnia 1897.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 11 lutego 1898.

L. 23736 (1246 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Salamona Margla w sprawie Jakóba Finkelsteina przeciw temuż o 125 zł., kuratorem Getzla Pfeffera polecając mu, by praw kuranda należycie przestrzegał i bronił.

Przemyśl, 24 grudnia 1897.

L. 51614 (1217 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Romualda Limanowskiego wdrażając w myśl §. 201 u. s. zg. postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego posiadacza książeczki Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie w dniu 30 października 1896 Nr. 7074 na 200 zł. wystawionej, na imię Romualda Limanowskiego opiewającej, by takową w ciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tut. sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na powtórne żądanie podającego za umorzoną uznaną będzie.

Kraków, 10 grudnia 1897.

L. czyn. VI. 1511 95—98 (1) (1166)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie Jana Kremera w Hryniowie przeciw Antoniemu Ochrymowiczowi, Teodozyi i Mykiecie Sozańskich z Hryniowa o wpis prawa własności ciał hipotecznych l. 126 i 476 gm. Hryniów ma być doręczoną uchwała z dnia 27 września 1895 l. czyn. 1:329, którą dozwolono wpis powyższego prawa własności do ciał hip. 126 i 476 gminy Hryniów.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Kremer z Hryniowa przebywa, ustanawia się temuż w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Roberta Adamskiego c. k. notaryusza w Bóbrce.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu Jana Kremera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi. lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce

Oddział II., dnia 14 stycznia 1898.

L. 8055 (1155)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Dorotę Rosenblatt, że na wniosek Franciszka i Katarzyny Zamojskich ustanowiony został kuratorem adw. dr. Rawicz i temuż uchwała tabularna z 19 czerwca 1897 l. 4440 dotycząca sprzedaży realności N. wyk. 253 w Brzeżanach doręczoną została.

Brzeżany, 29 stycznia 1898.

L. 240 (1137)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, zarządza odnośnie do firmy: „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ w rejestrze dla spółek handlowych wpisanej uskutecznienie następujących wykreśleń:

1. wykreślić z rejestru handlowego podpis Karola hr. Scipiona II. dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie;

2. wykreślić z rejestru handlowego podpis Ignacego Głażewskiego zastępcy dyrektora referenta;

3. wykreślić z rejestru handlowego podpis dr. Franciszka Paszkowskiego zastępcy I. dyrektora;

4. wykreślić z rejestru handlowego pod pis dr. Władysława Lisowskiego zastępcy II. dyrektora Towarzystwa, a natomiast

5. wciągnąć do rejestru handlowego jako II. dyrektora Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Ignacego Głażewskiego, który na zwyczajnem zgromadzeniu Rady nadzorczej dnia 27 listopada 1897 odbytem II. dyrektorem wybrany został, a który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direktion der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Zenonem Słoneckim, lub dr. Gustawem Romerem lub z jednym z nowo wybranych zastępców dyrektorów dr. Antonim Górskim lub dr. Henrykiem Szarskim, lub z jednym z nowo wybranych prokurzystów, Franciszkiem Kroeblem, lub Janem Wygrzywalskim, lub Gustawem Adamem, podpisywać będzie wedle wzoru w aktach złożonego;

6. wciągnąć do rejestru handlowego, jako zastępcę I. dyrektora dr. Antoniego Górskiego, który na zwyczajnem posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 27 listopada 1897 odbytem wybrany został, a który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem: „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Zenonem Słoneckim, lub dr. Gustawem Romerem, lub z nowo wybranym zastępcą dyrektora dr Henrykiem Szarskim, lub z jednym z nowo wybranych prokurzystów Franciszkiem Kroeblem, lub Janem Wygrzywalskim lub Gustawem Adamem, lub z nowo wybranym II. dyrektorem Ignacym Głażewskim podpisywać będzie w sposób wedle wzoru w aktach złożonego;

7. wciągnąć do rejestru handlowego, jako zastępcę II. dyrektora dr. Henryka Szarskiego, który na zwyczajnem posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 27 listopada 1897 odbytem, wybrany został, a który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem: „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Zenonem Słoneckim lub dr. Gustawem Romerem lub z zastępcą I. dyrektora dr. Antonim Górskim, lub z jednym z nowo wybranych czyli mianowanych prokurzystów Franciszkiem Kroeblem lub Janem Wygrzywalskim lub Gustawem Adamem lub z nowo wybranym II. dyrektorem Ignacym Głażewskim podpisywać będzie w sposób wedle wzoru w aktach złożonego;

8. wciągnąć do rejestru handlowego, jako prokurzystę Franciszka Kroebla zamianowanego na zwyczajnem posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 27 listopada 1897 odbytem, który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim, pod stampilią lub napisem „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Zenonem Słoneckim lub dr. Gustawem Romerem lub z jednym z nowo wybranych zastępców dyrektorów dr. Antonim Górskim lub dr. Henrykiem Szarskim lub z jednym z nowo wybranych prokurzystów Janem Wygrzywalskim lub Gustawem Adamem lub z nowo wybranym II. dyrektorem Ignacym Głażewskim podpisywać będzie wedle wzoru w aktach złożonego;

9. wciągnąć do rejestru handlowego jako prokurzystę Jana Wygrzywalskiego, zamianowanego na zwyczajnem posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 27 listopada 1897 odbytem, który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Zenonem Słoneckim lub dr. Gustawem Romerem, lub z jednym z nowo wybranych zastępców dyrektorów dr. Antonim Górskim lub dr Henrykiem Szarskim lub z jednym z nowo wybranych prokurzystów Franciszkiem Kroeblem lub Gustawem Adamem, lub wreszcie z nowo wybranym II. dyrektorem Ignacym Głażewskim podpisywać będzie w sposób wedle wzoru w aktach złożonego;

10. wciągnąć do rejestru handlowego, jako prokurzystę Gustawa Adama, zamianowanego, na zwyczajnem posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 27 listopada 1897 odbytem, który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem: „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Zenonem Słoneckim lub dr. Gustawem Romerem lub z jednym z nowowybranych zastępców dyrektorów dr. Antonim Górskim, lub dr. Henrykiem Szarskim, lub z jednym z nowo wybranych prokurzystów Franciszkiem Kroeblem lub Janem Wygrzywalskim lub wreszcie z nowo wybranym II. dyrektorem Ignacym Głażewskim podpisywać będzie w sposób wedle wzoru w aktach złożonego.

C. k. Sąd krajowy. Oddział III.

Kraków, dnia 15 stycznia 1898.

L. 11337 (1174 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Grygla, że Mendel Rottenberg wniósł przeciw niemu skargę o 45 zł. zpn. wskutek której kuratorem dla niego Rudolfa Słoninę wójta z Trzebuski zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 1 marca 1898 o godz. 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 15 grudnia 1897.

L. 7862 (1173 1—3)

Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Ożoga z Sokołowa, że celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z 30 września 1894 l. 2916 kuratorem dlań Ignacego Dostych z Sokołowa ustanowiono.

Sokołów, 7 września 1897.

L. 7625 (1152)

Ces. król. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Falusa, że dla niego celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z dnia 30 października 1896 l. 9916 ustanawia kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.

Pilzno, dnia 17 listopada 1897.

L. 7 (1136)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „P. Żuławiński rzeźnictwo w Dobczycach“ której właścicielem jest Piotr Żuławiński rzeźnik w Dobczycach.

C. k. Sąd krajowy Oddział III.

Kraków, 7 stycznia 1898.

L. 8485 (1151 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia ts. uchwały z dnia 8 września 1897 l. 5707 ustanawia się Bartłomieja Rożek z Łuki małej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Nowaka i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 31 grudnia 1897

L. 1911 (1170 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Bednarz córkę Jana, iż celem doręczenia jej rezolucyi do l. 1911/97 dotyczącej wpisu hipotecznego co do części ciała hipotecznego lwh. 108 gminy Maziarnia ustanowiono dla niej kuratorem Jana Zaka w Maziarni i temuż rezolucyę tę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 7904 (1168 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie w sprawie tabularnej Milana i Maryi Szewczuków o wpis prawa własności do par gr. l 967|2, 968 ij 969|1 ks. gr. gm. Słoboda zawiadamia Piotra Szewczuka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że dla tegoż kurator w osobie Mikołaja Szewczuka ustanowiony został i temuż tus. uchwała z dnia 25 kwietnia 1896 l. 2235 się doręcza.

Kozowa, 14 grudnia 1897.

L. 81738 (1212)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasze niniejszem, że dnia 29 grudnia 1897 przy firmie „Kasa zaliczkowa Nadzieja w Jaryczowie nowym“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tom II. pag. 95 poz. 30|8 uwidoczniono, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem w Jaryczowie nowym 4 listopada 1897 wybrani zostali członkami Dyrekcyi a ich zastępcami mianowicie: Piotr Daczkiewicz jako Dyrektor, Wojciech Bieńkowski w Jaryczowie nowym jako zastępca Dyrektora, Piotr Andres jako kasyer, Józef Piasecki właściciel realności w Jaryczowie nowym jako zastępca kasyera Piotr Gorczak właściciel realności w Jaryczowie nowym jako kurator wreszcie Bazyli Pankiewicz właściciel realności w Jaryczowie nowym jako zastępca kuratora.

Lwów, dnia 31 grudnia 1897.

L. 657 (1211 1—3)

C. k Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Sabiny Koffler i Emila Sekler z dnia 28 grudnia 1897 l. 80877 postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza rzekomo zaginionego listu depozytowego nr. 331|I lit. B. wystawionego przez c. k. uprz. gal. akc. Bank hipot. we Lwowie dnia 17 listopada 1897 na nazwisko Sabiny Koffler i Emila Sekler opiewającego na 3 książeczki gal. kasy oszczędności a to nr. 28526 na 2000 zł., nr. 28524 na 2000 zł. i nr. 28532 na 1000 zł. aby w przeciągu jednego roku 6 tyg. i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu tego z urzędowej części Gazety lwowskiej licząc takowy sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył lub prawa swoje do niego wykazał, ileże w przeciwnym razie na ponowne żądanie proszących za umorzony będzie uznany.

Lwów, dnia 15 stycznia 1898.

L. 10 79 (1193 1—3)

Zawiadamia się, że dla w Ameryce przebywających Herscha i Ryfki Rosenblumów oraz Schai Holendra, iż w sprawie hipotecznej o odpisanie parcel z wykazem hip. 44 gm. Jabłonica kuratora ad actum w osobie Leisora Korzennika Czermny ustanowiono i doręczenie temuż zwróconej rezolucyi z dnia 30 stycznia 1897 l. 14752 zarządzono.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Jasło, 30 września 1897.

L. czyn. 4231|97 (3|II) (1185)

Przeciw Adamowi Br. Horochowi, ostatnimi czasy w Winniczkach na Bukowinie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez firmę Ernest Bahlsen do rąk adw. dr. Tomika w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 216 zł. 40 ct. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Adama br. Horocha ustanawia się Pana adw. dr. Michała Koja w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie Oddział II. dnia 17 stycznia 1898.

L. 9609 (1162 1—3)

Na prośbę Dawida Klausnera, zarządza się amortyzacya zaginionych dwóch dokumentów odbiorowych Bezugscheine, a mianowicie jednej na imię Lieba Klausner wystawionego Nr. 21478 de dato Berno 23 lipca 1891 opiewającego na 3 proc. austryacki los kredytowy ziemski z r. 1889 Ser. 6615 Nr. 11 a drugiego na imię Dawida Klausnera wystawionego Nr. 214*0 de dato Berno 23 lipca 1891 opiewającago na 3 prc. austryacki los kredytowy ziemski z roku 1889 Ser. 6436 Nr. 3 i wzywa posiadacza tychże, aby ich w ciągu sześciu miesięcy do sądu złożył i pretensye swoje zgłosił, inaczej takowe za umorzone uznane zostaną.

C k Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1897.

L. 57286 (1161)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Pierwszy Galicyjski młyn parowy i piekarnia parowa w Podgórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ czyli po niemiecku „Erste Galizische Dampfmühl-Bäckerei in Podgórze, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ a to z następującymi głównemi postanowieniami:

I że kontrakt został zawarty pod datą Kraków 12 grudnia 1897;

II. siedzibą Stowarzyszenia jest Podgórze;

III. przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie zarobku lub gospodarstwa członków przez wspólne prowadzenie młyna parowego, tudzież piekarni parowej w Podgórzu i połączony z tem wspólny zbyt towarów w młynie i piekarni produkowanych;

IV. członkami pierwszego zarządu są: Wolf Rabinowicz, właściciel realności zamieszkały w Krakowie, Józef Rabinowicz właściciel realności zamieszkały w Krakowie, Pinkus Landau właściciel realności zamieszkały w Krakowie, Izaak Lemberger kupiec zamieszkały w Krakowie, Mojżesz Zweig kupiec w Krakowie i Dawid Grajower kupiec zamieszkały w Rakowicach ad Kraków, a zarząd ten będzie podpisywał firmę Stowarzyszenia w ten sposób, że pod przytoczoną firmą Stowarzyszenia umieszczą swoje własnoręczne podpisy trzej członkowie zarządu — jednakże Izaak Lemberger nie może równocześnie podpisywać z Mojżeszem Zweigem — ani Wolf Rabinowicz nie może równocześnie podpisywać z Józefem Rabinowiczem — członkowie zarządu będą podpisywać wedle złożonego w aktach wzoru firmy;

V. pojedynczy najmniejszy udział wynosi 2 korony a nabywa się udział przez wpłacenie takowego w gotówce, zaś odpowiedzialność członka jest ograniczoną w myśl ustawy do drugiej kwoty jego udziałów;

VI. zawiadomienia i wszelkie obwieszczenia wychodzące od Stowarzyszenia, będą podane do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej jednorazowe w którymkolwiek dzienniku krakowskim.

C. k. Sąd krajowy. Oddział III.

Kraków, dnia 15 stycznia 1898.

L. 12652 (1229 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pietruszkiewicza, że przeznaczone dla niego uchwały z 13 kwietnia 1897 l. 3377, z 15 kwietnia 1897 l. 3575, z 15 kwietnia 1897 l 3576 i z 15 kwietnia 1897 l. 3578 dozwalające . a) wydzielenia parceli gr. 2419 z ciała hipotecznego wykazem l. 956 objętego, b) wydzielenia parceli gr. 5315 z tegoż ciała hipotecznego, c) wydzielenia parceli gr. 5377 z tegoż ciała hipotecznego, d) wydzielenia parcel bud 1483, 1484, 1485 i gr. 3154, 3155|1 i 3155|2 z tegoż ciała hipotecznego, utworzenia dla takowych czterech osobnych ciał hipotecznych i wpisu prawa własności pierwszego na rzecz: Michała Pietruszkiewicza syna Iwana i Ewy z Żuków Pietruszkiewicz; drugiego ciała na rzecz Wasyla Mytko i Zofii z Kiezków Mytko; trzeciego ciała na rzecz Michała Żuka i Pelagii ze Stańków Żuk; czwartego ciała na rzecz Romana Kokockiego i Rozalii z Kiszków Kokockiej, doręczył ustanowionemu kuratorowi p. Józefowi Kapko c. k. notaryuszowi w Lubaczowie.

Lubaczów, dnia 30 grudnia 1897.

L. 17471 (1190 1—3)

C k Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego ze życia i miejsca pobytu Gerwazego Skulicza, ze na prośbę ks. Józefa Guzeka imieniem kościoła rzym. kat w Starejsoli działającego wydał uchwałę z dnia 6 grudnia 1896 l. 17226, mocą której dozwolono intabulacyi prawa zastawu w stanie biernym realności wyk. hip. l. 73 ks. gr. gm kat. Sambor objętej dla sumy 400 zł. aw. na rzecz rzym. kat. kościoła w Starejsoli.

Uchwałę powyższą doręcza się ustanowionemu w osobie adw. Rapaego w Samborze ze substytucyą adw. dr. Goldberga w Samborze kuratorem.

Wzywa się zatem Gerwazego Skulicza aby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcy ustanowił i sądowi do wiadomości podał, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki ze zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 11 grudnia 1897.

L. 12212 (1227 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Żyłkę, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnaj z 2 czerwca 1897 l. 5764 ustanowiono kuratora dr. Józefa Dobrowolskiego adw. w Dolinie.

Dolina, 31 grudnia 1897.

L. 10911 (1245)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że do rejestru firm spółkowych wpisano zmiany, że z istniejącej spółki handlowej pod firmą „Browar piwny w Limanowej“ wystąpili spólnicy Józef Mars i Jan Damasiewicz, a natomiast wstąpili i przyjęci zostali do tejże spółki dr. Antoni Mars, Jan Mars i dr. Tadeusz Mars bracia spólnika Zygmunta Marsa, że przedsiębiorstwo handlowo przemysłowe przedmiotem tej spółki handlowej będące, prowadzić będą spólnicy Zygmunt Mars, dr. Antoni Mars, Jan Mars i dr. Tadeusz Mars pod firmą „Pierwszy browar w kraju systemu gotowania parą Zygmunta Marsa i Braci w Limanowej“ i w tym kierunku firma ulegnie zmianie, że zastępcą tej spółki na zewnątrz i zawiadowcą interesów jej na wewnątrz będzie nadal spólnik Zygmunt Mars, który w ten sposób podpisywać będzie spółkę, że pod firmą „Pierwszy browar w kraju systemu gotowania parą, Zygmunta Marsa i Bci w Limanowej“ zamieści podpis „Zygmunt Mars i Bracia“.

Nowy Sącz, dnia 15 stycznia 1898.

Cw. 453/98 2 (1248 1—3)

Przeciw Leibie Feiwlowi ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Mauryccgo Lipschütza pozew o zapłacenie sumy wekslowej 106 zł. z pn.

Na podstawie tego pozwu wydano tut. sąd. nakaz zapłaty z dnia 15 lutego 1898 liczba czynności Cw. 453/98 1.

W celu strzeżenia praw, Leiby Feiwla ustanawia się p. adw. dr. Adolfa Ringelheima w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Leibę Feiwla w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie Oddział II., dnia 15 lutego 1898.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Folwark Bodnarówka za rogatką Stryjską natychmiast do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Kurkowa l. 43. Pośrednictwo wykluczone.

Prześliczny dog do sprzedania. Cena 25 zł. Wiadomość: Ajencya dzienników w pasażu Hausmana 9.

OBWIESZCZENIE

Wiosenny jarmark na konie

w Krakowie.

W dniu 10 marca 1898 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie. Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 11 marca 1898 (piątek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble"

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

dnia 7 lutego 1898.

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

Lwów, plac Maryacki 10

poleca naturalne, czyste

wina 56

reńskie, austryackie, węgierskie, francuskie hiszpańskie w najlepszej jakości.

Wina naturalne, nie zaprawiane alkoholami, bez jakichkolwiek przymieszek po cenie możliwie niskiej; że wszystkie wina jakie utrzymuję na składzie, są naturalne i prawdziwe, li tylko z winogron otrzymane, bezwarunkowo ręczę. — Cenniki na żądanie wysyłam odwrotnie.

POMADA CHINOWA

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Słoik 80 i 40 ct.

WODA ATENSKA

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów. Flakon 80 ct.

J. Ihnatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11. KRAKOW. Sukiennice 20. CZERNIOWCE: Rynek 3. PRZEMYSL, ul. Franciszkańska 24.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

sprzedaje od 1 stycznia 1898 r.

piwo swoje w beczkach.

Zamówienia przyjmują:

1. Centralne biuro, ul. Kleparowska, l. 8,
(dawniej browar Lilienfelda) 71
2. Browar Pohulanka,
(dawniej browar Jana Kleina)
3. Browar w Lesienicach.

Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6.

Klasztor PP. Franciszkanek

Najśw. Sakramentu

Lwów, ul. Kurkowa l. 33

przyjmuje i uprasza o robotę wszelkich aparatów kościelnych, wszelkich choćby najartystyczniejszych haftów, naprawę starych gobelin i pasów stulich, jakoteż naprawę prawdziwych koronek i pranie takowych. Roboty tej potrzebują na światło i utrzymanie kościoła.

Zadziwiająco niskie są ceny wszelkich papierów i przyborów kancelaryjnych oraz towarów wchodzących w zakres palenia w nowo otwartym sklepie

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Proszę łaskawie przekonać się, że najtańszem źródłem zakupu jest powyższy sklep. — Cenniki na żądanie franko.

Radcy dworu Dr. Steinbachera

Zakład wodoleczniczy Brunnthal-Monachium

Wspaniałe, wolne od kurzu, ciche położenie, wśród królewskich parków, obszernie urządzone kąpiele, z komfortem urządzone mieszkania. **Sumienna i staranna lekarska opieka.** Znakomite rezultaty w chorobach **przewodu pokarmowego,** chorób wynikających z przemiany materyj (**podagra, reumatyzm choroba cukrowa** i t. d.) chorób nerwowych (**osłabienie nerwowe**), choroby **płciowe.** —

Ceny przystępne, tramwaj, telefon, telegraf.

Prospekta dla poznania sposobu kuracyi, skutków i cen **gratis.** Dr. Stammler lekarz, właściciel i kierownik (były właściciel zakładu Thalkirchen). 188

Sadzonki drzew leśnych

z kultury lasowej, silne i tanie: Sosna pospolita i czarna, modrzew, świerk, sosna amerykańska, akacya. brzoza, jasion, jawor, klon, wiąz, olcha czarna i biała, dąb, grab, jodła amerykańska, jarząbek, buk, głóg. — Nasiona drzew leśnych z własnej łuszczarni: sosna pospolita, świerk, modrzew, akacya, brzoza, jasion, jawor, klon, wiąz, jodła czarna i biała, żołądź, grab, buk, jarząbek, żarnowiec, głóg. — Nasiona co do siły kiełkowania są zbadane w krajowej stacyi botaniczno-rolniczej w Dublanach, które poleca **Zarząd obszaru dworskiego Borowna,** poczta **Bochnia.** — Na żądanie posyła się cennik opłatnie. 136

Ogłoszenie.

Dnia 12 marca 1898 odbędzie się

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zagórzu stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną poręką ograniczoną.

Porządek dzienny;

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za rok 1897.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1897.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających.
5. Ewentualne wnioski członków Towarzystwa.

Zagórz, dnia 23 lutego 1898.

Izak Zahn, prezes Rady nadzorczej.

XVII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa kredytowego w Glinianach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 7 marca 1898 o godz. 4 po południu w biurze Towarzystwa, na które się wszystkich członków stowarzyszenia niniejszem zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1897.
2. Wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Zmiana §. 77 statutu.
4. Wniosek Rady zawiadowczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1897.
5. Wybór komisyi rewizyjnej i kontrolującej na rok 1898,
6. Wybór dwóch członków zastępców Dyrekcyi na miejsce zmarłych Szapsa Altman i Mechla Katz.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Glinianach, stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką.

Gliniany, dnia 21 lutego 1898.

Sindel Ungar, sekretarz. Leo Wolf, prezes.

Powieść Henryka Sienkiewicza

„KRZYŻACY"

wychodzi

w „Tygodniku Illustrowanym".

Prenumeratę przyjmuje

Główny skład i ekspedycya Tygodnika, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9, kwartalnie w miejscu zł. 3.60, na prowincyi zł. 4.20. 79

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.